Nr. 286. Poniedziałek, 13 Grudnia 1880. **Rok 70.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało Karola Engelmanna, kancelistę przy c. k. sądzie powiatowym w Ropczycach, kancelistą przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie.

Dnia 25 listopada 1880 wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XLVI dziennika ustaw państwa

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 132. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 10 października 1880 o zmianie znaczków pocztowych.

Nr. 133 Rozporządzenie tegoż ministerstwa z 31 października o podawaniu wagi bydła, z którego mięso wprowadzane być ma do miasta zamkniętego.

Nr. 134. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 5 listopada 1880 o przyznaniu prawa exterytoryalności księżniczce Teresie i księciu Franciszkowi Liechtenstein.

Nr. 137. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 19 listopada 1880 o puszczeniu w ruch ostemplowanych blankietów wekslowych w polskim i czeskim tekscie.

Nr. 138. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, rolnictwa i handlu z dnia 23 listopada 1880, zawierające dalsze postanowienia wykonawcze do ustawy o zarazie bydlęcej.

Dnia 10 grudnia 1880 wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XLVII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 139. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 15 listopada 1880 w sprawie zabezpieczenia podatku konsumcyjnego od piwa i gorących napojów.

Nr. 140 Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 1 grudnia 1880 roku o wykonaniu ustawy o uwolnieniu od podatku nowych budowli.

Nr. 141. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 1 grudnia 1880 roku o obowiązku niesienia pomocy okrętom na morzu zagrożonym.

Nr. 142. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 1 grudnia 1880 o ustanowieniu ekspozytury cłowej w głównym urzędzie pocztowym w Budapeszcie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 grudnia.

Depesza berlińska, zapowiadająca zgodną akcyę Austryi, Niemiec i Francyi około stanowczego utrwalenia stosunków półwyspu bałkańskiego na podstawie traktatu berlińskiego, wskazuje najpomyślniejszą dla pokoju europejskiego kombinacyę polityczną. Odkąd istnieje traktat berliński, nietylko zmysł polityczny, lecz sam instynkt zachowawczy Europy wzbudzał wszędzie to przekonanie, że Austrya i Niemcy nietylko są najwięcej powołanemi do zmienienia traktatu tego w rzeczywistość, lecz nadto interesami swojemi najlepszą dają rękojmię, że rezultat ich akcyj odpowie tym celom humanitarnym i cywilizacyjnym, jakie wytknięto traktatowi berlińskiemu. Austrya dowiodła bezinteresowności swojej na Wschodzie najpierw tem, że przed wybuchem wojny z r. 1877 starała się tak długo działać w duchu zachowawczym, jak długo usiłowaniom takim można było wróżyć powodzenie, a powtóre umiarkowanem zachowaniem się podczas zmiennych kolei wypadków wojennych i rokowań kongresowych, wśród których żadnych nie podniosła pretensyj aneksyjnych a potrzebnej niezbędnie do zawarowania interesów swoich okupacyi Bośnii i Hercegowiny podjęła się dopiero wtedy, gdy sami reprezentanci Europy uznali to za rzecz pożądaną w interesie pokoju i cywilizacyi. Niemcy także okazały bezinteresowność, bo najpierw stanowczo usunęły się od wszelkiego udziału w planach wojennych Rossyi, a księciu Bismarckowi głównie należy się zasługa, że doprowadził do skutku kongres właśnie w chwili, gdy niesłychanie przesadzone pretensye Rossyi miały już wkrótce wciągnąć w grę wypadków wojennych inne państwa a tem samem nadać wojnie charakter ogólnego, europejskiego zawikłania. Francya podczas kongresu lojalnie przysłużyła się sprawie pokoju, ale sami Francuzi nie zaprzeczą tego, że polityka ich wśród biegu wypadków wojennych i po podpisaniu traktatu nie była czasem zupełnie wolną od wszelkich kombinacyj skrytych, w których ważną rolę grały może terytorya bliższe od półwyspu bałkańskiego.

Są to rzeczy znane, ale przypomnieć je trzeba, skoro przypomina się znowu projekt sojuszu tych trzech państw w pracy około ustalenia stosunków pokojowych na Wschodzie. Jeżeli jeszcze za czasów lorda Beaconsfielda przyłączenie się Francyi do polityki austryacko-niemieckiej na Wschodzie uchodziło za zwrot arcypożądany, to o ile więcej cieszyćby się należało urzeczywistnieniem takiego planu w chwili, gdy nietylko ubył pokojowi europejskiemu taki dzielny rzecznik, jak lord Beaconsfield, lecz nadto do steru w potężnej Anglii dostał się mąż stanu, z którego nazwiskiem wszystkie niespokojne żywioły na Wschodzie łączyły a nawet i dotąd jeszcze łączą najśmielsze i najniebezpieczniejsze zamiary swoje. Zmianę stosunków w Anglii dokonaną przed rokiem w wyborach do parlamentu wynagrodzi może Europie tylko taka akwizycya świetna, jaką zapowiada telegram berliński, jak się zdaje nie bez pewnej podstawy, skoro wkrótce potem nadeszła z Paryża wiadomość, że finansiści francuzcy nie chcą dostarczyć Grecyi funduszów na opędzenie wydatków mobilizacyjnych. Że w danym razie Austrya i Niemcy przyjęłyby przyłączenie się Francyi do ich polityki z największem zadowoleniem, to nie może dziwić nikogo, bo wewnętrzne stosunki Francyi, jakkolwiek coraz mniej sympatyczne dla wszystkich innych państw, nie wchodzą w rachubę tam, gdzie tylko cele zewnętrzne stanowić mają węzeł łączący. Nie da się pomyśleć większy kontrast polityczny od tego, jaki zachodzi dziś między absolutnie, do niedawna po dyktatorsku nawet rządzoną Rossyą a Francyą, która u granic anarchii stoi. Mimo to jednak Rossya bynajmniej nie pogardziła sympatyami Francyi przed sprawą Hartmanna i w danym razie pewnie nie byłaby się zawahała wejść w stosunek ściślejszy z republiką zabezpieczającą jej swobodę akcyi na półwyspie bałkańskim.

Rada państwa.

(XCIX. posiedzenie Izby poselskiej)

*** **Wiedeń**, 11 grudnia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hr. Coronini zagaja posiedzenie o godz 11, odbierając przyrzeczenie poselskie od przybyłego dziś nowoobranego posła Gablera (Czecha), który dla braku miejsca na prawicy musiał zająć krzesło między demokratami na najskrajniejszej lewicy tuż obok posła Kronawettera

Między petycyami są znowu z Styryi i Dolnej Austryi zwracające się przeciw uchwałom komitetu 18tu centralnej komisyi do regulacyi podatku gruntowego.

Poseł Rechbauer wnosi interpelacyę do ministra handlu w sprawie cła wywozowego od czeskich wyrobów z drzewa, używanych do fabrykacyi papieru.

Poseł Posch wnosi interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych w sprawie zakazanego przez pewnego starostę w Górnej Austryi zebrania włościańskiego. Zakaz umotywowany jest tem, że poprzednie zebrania podobne wpłynęły na ludność w duchu zaniepokajającym (odbywały się w sprawie regulacyi podatku gruntowego) i zastosowaniem § 6 ustawy z d. 4 listopada r. 1867. Interpelacya, której odczytaniu towarzyszą przytwarzające głosy lewicy. dopatruje się w tym zakazie niesłusznego obejścia się z stanem włościańskim i ograniczenia swobody zebrań

LISTY PARYSKIE

LXXXVIII.

Niewdzięczność i wdzięczność publiczności. Uroczystość na cześć Offenbacha. Przyjęcie pana Labiche w Akademii francuskiej. Różnica między kandydatami. Udana skromność i oficyalne komplimenty. Wspomnienie z czasów Wiktora Hugo. Oblężenie teatru Chatelet. *Michał Strogow* i szesnaście dekoracyj. O co się starają autorowie dramatyczni. *Robert Dyabeł* i dramat w Chatelet. W czem postęp?

W ostatnim liście, pisząc o autorze *Szarloty Corday*, o mało nie powiedziałem, że najniewdzięczniejszą istotą pod słońcem jest publiczność i dobrze się stało, żem się wstrzymał od tego wykrzyknika, bo byłbym musiał dziś wyrażenie to odwołać albo przynajmniej uciec się do pospolitego frazesu, że „nie ma reguły bez wyjątku", co nawiasem mówiąc, jakkolwiek przez cały świat we wszystkich językach za prawidło przyjęte, samo z sobą zostaje w najwyraźniejszej, dotykalnej sprzeczności; bo jeżeli to prawda, że nie ma reguły bez wyjątku, słowa te same przez się są pierwszym przykładem reguły, niemającej wyjątku.

Ale wróćmy do głownego przedmiotu. Ta sama publiczność, którą chciałem tak surowo osądzić za to, że przez dwadzieścia lat przeszło najzupełniej zapomniała o jednym z najznakomitszych poetów i autorów dramatycznych w końcu pierwszej i początku drugiej połowy naszego wieku, w kilka dni potem dała najświetniejsze dowody, jak umie niekiedy, zaraz, na poczekaniu, być wdzięczną tym, co się dobrze zasłużyli.

Pierwszym takim dowodem była uroczystość inauguracyi i uwieńczenie popiersia zmarłego świeżo Offenbacha. Przedstawienie to uorganizowane staraniem redakcyi *Figara* w teatrze *Variétés*, dnia 18 listopada o godzinie 1 po południu, miało kolosalne powodzenie. Wszystko, co Paryż zalicza do znakomitości artystycznych, pragnęło przyłożyć się do uświetnienia tej uroczystości, a reprezentanci obojej płci najwykwintniejszego świata napełnili do natłoku obszerną salę teatru pana Bertrand. Co bardzo rzadko zdarza się w podobnych wypadkach, bo zawsze prawie w ostatniej chwili zajdzie jakaś niespodziana słabość albo inna przeszkoda — tym razem niezwykle obfity program w całości został wykonany, tak jak był afiszami zapowiedziany. Orkiestra rozpoczęła bardzo zręcznie ułożonem *Pot-pourri* pod tytułem *Offenbachiana*, a następnie wykonano piętnaście czy szesnaście rozmaitych ustępów z samych utworów nieodżałowanego *maestro*; a jakie to było wykonanie, dość powiedzieć, że pani Judic występowała jako *Madame Archiduchesse* i jako Salomee z *Doktora Ox*; pani Zulma Bouffar z panem Brasseur w *la Vie parisienne*, i z p. Dupuis w *Lischen i Fritzchen*; Jane Hading w rondzie z *Belle Lurette*, pani Ugalde w *brindisi z Bavards*, pani Peschard w *Orfeuszu*, Gali Marie w *Robinsonie Crusoe*, Van Gell w spiewce Kreolki, Theo w scenie z *Pomme d'Apis*, Jeanne Granier, Capoul i Maurel z Wielkiej Opery w *trio* p. t. *le Violoneux*; że spiewkę pana Fortunio wykonała panna Vauzandt, barkarolę z *les Contes de Hofmann* panny Isaac i M. Ugalde z Opery komicznej, a tyrolienę z *Madame Favart* pan i pani Simon, nakoniec że balet finałowy z *Orfeusza* tym razem wykonany był przez artystki baletu Wielkiej Opery.

Wszystko to przeciągnęło się bardzo długo, tem bardziej, że przynajmniej połowę tych ustępów musiano na żądanie publiczności powtarzać — i nikt ani pomyślał o opuszczeniu sali, bo wszyscy uważali za obowiązek powitać hucznym oklaskiem popiersie zmarłego kompozytora. Biust następnie na wieczne czasy umieszczony zostanie w *foyer* teatru, który zmarłemu zawdzięczał największą może liczbę swoich najświetniejszych powodzeń.

Nareszcie poraz ostatni podniosła się kortyna i ujrzano na scenie w pośrodku na piedestalu wśród istnej powodzi kwiatów naturalnych twarz niewyczerpanego, bogatego w powabne melodye, dowcipnego, humorystycznego kompozytora, który w ciągu ćwierci wieku blisko stu dziełami zachwycał amatorów pięknych melodyj w całym muzykalnym świecie, a umiał sobie zjednać nadto w wysokim stopniu sympatyę wszystkich swych kolegów, którzy go szanowali i szczerze stratę jego opłakują. Delaunay, znakomity artysta z teatru komedyi francuskiej, z serdecznem uczuciem wypowiedział wiersz napisany na tę uroczystość przez H. Meilhac, jednego z autorów, którzy kompozytorowi *Orfeusza w Piekle* najwięcej dostarczyli libretów do jego oper, a artyści i artystki, co w jego dziełach obecnie czy dawniej z powodzeniem występowali, przynieśli wieńce, któremi przystrojono popiersie mistrza.

Inny dowód, że nie zawsze jest niewdzięczną, dała znowu tutejsza publiczność na posiedzeniu Akademii francuskiej, na którem odbyło się uroczyste przyjęcie w jej grono jednego z najdowcipniejszych i najpłodniejszych komedyopisarzy w lekkim rodzaju, pana Labiche, którego najważniejszym tytułem zasługi jest to, że komedye jego, zawsze wzbudzające niepokonany śmiech, są wesołe, lekkie, trochę nawet śmiałe, ale nigdy nie dochodzą do niemoralności. Drażliwe sceny domowe, które wprowadza, są zawsze śmieszne a nie smutne, nie ma tu nawet czasu do ubolewania nad tem lub owem, bo ze wszystkiego śmiać się trzeba.

Już to uroczystość przyjmowania nowego członka Akademii w sali pałacu Mazarina należy do tego rodzaju widowisk, że jak w teatrze, dość jest spojrzyć na tytuł zapowiedzianej sztuki, żeby z góry odgadnąć, ile będzie mniej więcej publiczności. Jeżeli idzie o przyjęcie jakiegoś uczonego filozofa, historyka, moralisty, jakiegoś Caro, Maxime Decamp, Rousse — prócz członków Akademii i to nie w komplecie, prócz kilku reporterów poważnych naukowych przeglądów, kilku osobistych przyjaciół nowego akademika, a jeżeli takie posiedzenie przypadnie w zimie — kilkunastu różnego rodzaju amatorów, którzy radzi korzystają ze sposobności przepędzenia a choćby nawet przedrzemania niejakiego czasu w sali dobrze ogrzanej — sala ta zwykle świeci pustkami, a amatorowie i amatorki widoku świetnych damskich toalet nie mają tu po co zaglądać.

Inna zupełnie historya, kiedy nowo przyjmowanym jest jakiś Dumas syn, Wiktoryn Sardou albo Labiche. Sympatyczna postać nowego „nieśmiertelnego" już sama z siebie stanowi silny magnes, a prócz tego jak najsłuszniej spodziewać się można, że mowy

i pyta ministra, czy to może z jego polecenia zakazano zebrania, a jeśli nie, czy minister myśli podtrzymać zakaz.

Pp. Schönerer Kronawetter, Steudl i Fürnkranz składają na stole prezydenta wniosek następujący:

„Wysoka Izba zechce uchwalić: Załączony tu projekt ustawy o zmianach w ustawie zasadniczej o reprezentacyi państwa i zniesieniu ustawy o wyborach do Rady państwa przekazuje się komisyi z 24 członków, wybranych z całej Izby:

„Artykuł I. Paragrafy 6 i 7 o reprezentacyi państwa w tem brzmieniu, w jakiem są postanowione w ustawie z dnia 2go kwietnia r. 1873 pod l 40, Dz. u. p., tracą moc prawną, a powinny brzmieć jak następuje:

„§. 6. Do Izby poselskiej wchodzi z wyboru 400 członków.

„Liczba ta dzieli się na kraje koronne w ten sposób, że na przeciętną liczbę 50,000 dusz całej ludności wybiera się jednego posła.

„Okręgi wyborcze rozgraniczać należy z jak największem uwzględnieniem zasady, żeby ludność okręgu wyborczego należała do jednej narodowości.

„Wybór posła dzieje się bezpośrednio przez mających prawo wyboru.

„Liczbę posłów z każdego kraju i rozgraniczenie okręgów wyborczych, tudzież sposób dokonywania wyborów do Izby poselskiej oznaczy osobna ustawa.

„§. 7. Wyborcą do Izby poselskiej jest każdy obywatel austryacki, który skończył 24ty rok życia i jest własnowolny.

„Dla osób w armii stałej lub w marynarce ustaje prawo wyboru na czas należenia do armii stałej lub marynarki.

„Z pod prawa wyboru są wyjęci:

„1. Osoby pozostające pod opieką lub kuratelą.

„2. Osoby, nad których majątkiem otworzono konkurs, a to na czas postępowania konkursowego.

„3. Osoby, które pobierają wsparcie dla ubóstwa z funduszów państwa, kraju lub gminy, lub pobierały je w roku poprzedzającym wybory.

„4. Osoby, które wyrokiem prawomocnym pozbawiono używania praw obywatelskich w całej pełni, a to na czas pozbawienia, jeśli im praw tych nie przywrócono.

„Posłem obrany być może każdy obywatel austryacki, posiadający prawa obywatelstwa austryackiego od co najmniej trzech lat, który ukończył 30ty rok życia i nie jest wyjęty z pod prawa wyboru.

„Artykuł II. Ustawa z dnia 2 kwietnia r. 1873 p. l. 41 *Dz. u. p.* o wyborze członków do Izby poselskiej traci moc prawną".

Prezes podaje wniosek ten do poparcia i stwierdza, że dostatecznie poparty. Mianowicie poparli go wnioskodawcy, dalej pp. Löbl ch i Roser z skrajnej lewicy, Walterskirchen, Wurmbrand, Wiesenburg i Friedmann z reszty stronnictwa „wiernokonstytucyjnego", Ruf i Neumayer, włościanie z klubu Hohenwarta, Młodo-Czesi i z Staro-Czechów pp. Gabler, Grünwald, Harrach i Tilszer.

Pp. Steudl, Schönerer i Fürnkranz składają na stole prezydyalnym wniosek o zmianach podatków spożywczych po wsiach.

Wniosek ten także dostatecznie poparty przez lewicę.

Na porządku dziennym nasamprzód wybór komisyi do wniosków Herbsta i Wurmbranda, po którego dokonaniu mają nastąpić obrady nad wniesioną przez pos. Czajkowskiego rezolucyą do ustawy o opodatkowaniu wyszynku wódki, żądającą opodatkowania wyszynku innych także napojów.

Zabiera głos pos. Czajkowski, by oświadczyć, że ponieważ rezolucya nie ma widoków przyjęcia, przeto, trwając wprawdzie w zapatrywaniu, które go do wniesienia rezolucyi nakłoniły, cofa ją jednak.

Skutkiem tego pp. Menger, Steudl i Fürnkranz, zapisani już do głosu, zrzekają się go, mianowicie pos. Steudl z ubolewaniem, że pos. Czajkowski trwa w swych zapatrywaniach.

Poczem w imiennem na wniosek pos. Koppa głosowaniu uchwalono ustawę o opodatkowaniu wyszynku wódki w trzeciem czytaniu 170 głosami przeciw 132 głosom. Za ustawą głosowała prawica, przeciw niej lewica; z obu stron jednak po kilku usunęło się od głosowania, mianowicie z Koła polskiego pp. Skrzyński i Wolski, z klubu Hohenwarta włościanie Barnfeind i Neymayer; z lewicy pp. Kowalski i Ozarkiewicz, gdy tymczasem pos. Kułaczkowski głosował przeciw ustawie wraz z pos. Kallirem, a pos. Sochor usunął się od głosowania.

Następnie bez dyskusyi zatwierdzono wybór pos. Tonnera.

Mają nastąpić obrady nad projektem ustawy na całe państwo o zapobieżeniu nadużyciom lichwiarskim.

Zabiera głos pos. Rydzowski jako sprawozdawca komisyi i ze względu na to, że od czasu wniesienia sprawozdania komisyjnego do pełnej Izby nastał nowy minister sprawiedliwości, który w komisyi oświadczył się przeciw ograniczeniu stopy procentowej w takiej ustawie, prosi, aby Izba pozwoliła komisyi cofnąć swój projekt, celem przeobrażenia. Na co Izba się zgadza.

Prezes ogłasza rezultat dokonanego na początku posiedzenia wyboru komisyi do wniosków Herbsta i Wurmbranda. W skład komisyi wchodzą: Grocholski, Czerkawski Euzebiusz, Hausner, Madejski, Pęgowski, Rieger, Clam-Martinic Henryk, Szrom, Hawelka, Trojan, Tonkli, Hohenwart, Hayden, Pithey, Hippoliti, Herbst, Chlumecki, Scharschmid, Tauflerer, Wolfrum, Weeber, Wurmbrand, Sturm i Hallwich.

Koniec posiedzenia o godz. 12 minut 30. — Następne we wtorek.

Preliminarz budżetu na rok 1881.

III.

Wydatki etatu oświecenia publicznego są preliminowane na 10,371.529 zł., t. j. o 63.405 zł. po nad uchwałę tegoroczną.

W tytule uniwersytetów i innych najwyższego rzędu zakładów naukowych wydatki czynią 3,772.322 zł., t. j. są obniżone o 38.162 zł. Na sam uniwersytet pragski zmniejszają się wydatki o 92.552 zł., z czego jednak wnosić nie wolno, iżby uniwersytetowi temu działa się jakakolwiek krzywda; zniżenie to bowiem tyczy się wyłącznie działu wydatków nadzwyczajnych, z powodu pokończonych tam już w większej części budowli; owszem uniwersytet ten jest w korzyści, bo dział wydatków zwyczajnych podnosi się o 7.000 zł. Swoją liczbą 4.600 zł. wydatków nadzwyczajnych, a 482.448 zł. zwyczajnych i nadzwyczajnych, uniwersytet pragski zawsze jeszcze przewyższa oba uniwersytety Galicyi o 81.000 złr., a względnie o 102.440 zł. Praga nadto na dwie swoje akademie techniczne potrzebuje niemal trzy razy tyle, co Lwów na swoją. Wiedeń najwięcej otrzymuje na uniwersytety i akademie; sam uniwersytet wiedeński wymaga na wydatki zwyczajne 756.000 zł., a na nowy gmach uniwersytecki po raz dziewiąty już bierze .00.000 zł. Z akademią techniczną, agronomiczną i sztuk pięknych, nie licząc zakładów naukowych, które należą do innych tytułów i rozdziałów budżetu, Wiedeń wykazuje pozycyę 1,731.300 zł., czyli niemal połowę całej sumy wydatków na uniwersytety i akademie. Różnica między tą liczbą dla Wiednia na rok 1881 a na rok bieżący oblicza się tylko na setki. Uniwersytet w Gradcu wymaga na wydatki zwyczajne r. 1881 o 14.000 zł. więcej. Uniwersytet czerniowiecki podrasta w wydatkach zwyczajnych o 2000 zł., a nadto potrzeba mu małej cieplarni i akwaryum za 3.800 zł.

Wydatki na Galicyę są w tym tytule następujące: Uniwersytet Jagielloński 225.000 zł., t. j. o 9.000 zł. więcej niż uchwalono na r. 1880, z której to podwyżki sam wydział teologiczny w skutek reorganizacyi swej potrzebuje 5.700 zł., prawniczy 200 zł., lekarski 1550 zł., filozoficzny 1.076 zł., na urządzenie zaś laboratoryum patologicznego przeznaczono jako pierwszą ratę 1000 zł. Wymienione tu poszczególne drobne kwoty czynią, jak widać, już więcej niż 9.000 zł., a są nadto jeszcze inne mniejsze podwyższenia wydatków, ale z drugiej strony są też pewne obniżenia drobne.

Uniwersytat lwowski 155.000 złr., czyli o 2.200 zł. więcej niż uchwalono na rok bieżący. Nadwyżka ta rozkłada się na wydziały dotychczasowe jak następuje: teologiczny 800 zł. głównie w skutek usystemizowania drugiej zwyczajnej zamiast dotychczasowej nadzwyczajnej katedry teologii pastoralnej, prawniczy 400 złr. filozoficzny 1.460 złr.

Akademia techniczna we Lwowie 82.500 zł., t. j. o 100 zł. więcej; mianowicie rosną wydatki zwyczajne o 4.000 zł., a to głównie z powodu zamienienia nadzwyczajnej dotychczas katedry budownictwa drogowego i wodnego na zwyczajną; zmniejszają się zaś wydatki nadzwyczajne o 3.900 zł., albowiem preliminowana jest dopłata ze skarbu na bibliotekę w ilości 1.500 zł., podczas gdy w roku bieżącym koszta upiększenia wielkiej sali wynosiły 5.400 zł. Biblioteka lwowskiej akademii technicznej była zakupywana z zwyczajnego uposażenia akademii, z którego jednak nie było można zaoszczędzić tyle, żeby pokryć rachunki księgarskie; ztąd ta dopłata nadzwyczajna.

Razem przeto podwyższają się wydatki na galicyjskie zakłady akademickie o 11.200 zł.

W tytule szkół średnich jest wydatków 4,113.035 zł., czyli o 156.728 zł. więcej niż uchwalono na r. 1880. W podwyżce tej partycypują głównie Czechy i Morawa. Podwyżka dla Czech na gimnazya wynosi 66.100 zł., na szkoły realne 5.235 zł., ale zważyć potrzeba, że już w roku bieżącym podwyżka na szkoły realne wynosiła 22.000 zł., dla Morawy zaś podwyżka na gimnazya wynosi 30.200 zł. Większe wydatki na Czechy tłómaczą się przejmowaniem utrzymywanych dotychczas przez gminy szkół średnich na koszt skarbu, na Morawę zaś stopniowem uzupełnieniem pewnego gimnazyum z niższorzędnego do wyższorzędnego. Rosną także znacznie, bo o 26.600 zł. wydatki na Dolną Austryę, z powodu uzupełnienia trzech gimnazyów i dwu szkół realnych.

Wydatki na Galicyę są następujące: Na gimnazya: w Galicyi 5 8.000 zł. (o 12.593 zł. więcej), w Krakowie 90.000 zł. (o 7.300 zł. więcej). Na Galicyę w ściślejszem tej nazwy znaczeniu podwyżka ta znaczy tem więcej, ile że w roku bieżącym było jeszcze 15.000 zł. wydatków nadzwyczajnych na budowę gimnazyum w Brodach, a w r. 1881 jest ich tylko 5.000 zł. na rekonstrukcyę gimnazyum w Tarnopolu; podwyżka wydatków zwyczajnych na Galicyę bez Krakowa wynosi tedy 22.593 zł. Tak dla Galicyi jak dla Krakowa podwyżki tłómaczą się pomnożeniem systemizowanych posad nauczycielskich (w drugiem gimnazyum państwowem w Krakowie o jednę posadę, w drugiem gimnazyum państwowem we Lwowie o dwie), dalej wydatkami na substytucye i na komorne za nowe klasy równorzędne.

Na szkoły realne: w Galicyi 116 300 zł. (o 1700 zł. mniej), w Krakowie 44. 00 (o 2500 zł. mniej). Obniżenia te tyczą się działu wydatków zwyczajnych, wydatków nadzwyczajnych bowiem na całą Galicyę z Krakowem wcale nie ma; tłómaczą się zaś mniejszemi potrzebami na klasy równorzędne.

Razem przeto powiększają się wydatki na galicyjskie szkoły średnie o 15.693 zł.

W następnym tytule wydatków na biblioteki naukowe, czyniącym 24.000 zł., t. j o 1700 zł. więcej niż na rok 1880 nie ma żadnych wydatków na Galicyę.

Idzie z kolei tytuł specyalnych zakładów naukowych, którego wydatki wynoszą 546.038 zł., czyli o 12.923 więcej, niż uchwalono na rok bieżący. Podwyżka ta, a nawet znacznie większa jeszcze i skompensowana w części przez obniżenie innych pozycyj, wychodzi na korzyść szkół przemysłowych.

Dla Galicyi preliminewano w tym tytule: na szkołę akuszerek we Lwowie kwotę równającej się tegorocznej, t. j. 2200 zł.; na szkołę sztuk pięknych w Krakowie 16 500 zł., czyli o 500 zł więcej, na którą to różnicę składają się z jednej strony dodatki kwinkwenialne do płac nauczycielskich w ilości 400 zł., stypendyum 100 zł., z przeniesionej z uniwersytetu Jagiellońskiego na szkołę sztuk pięknych fundacyi Borkarnego i 720 zł. remuneracyi za prace kancelaryjne, z drugiej strony obniżenie różnych wydatków o 720 zł.; na szkołę rysunkową we Lwowie 4700 zł., t. j. o 200 zł. więcej jako remuneracye za większą ilość lekcyj; na szkołę przemysłową w Krakowie 30.600 zł., czyli nieco więcej niż uchwalono na rok bieżący (ściśle obliczyć tego nie można), a to prawdopodobnie tylko w skutek dodatków kwinkwenialnych. Razem powiększają się wydatki tego tytułu na Galicyę o mniej więcej 1700 zł.

Tytuł szkół ludowych obejmuje wydatków 1,680.210 zł., tj. o 59.528 zł. mniej niż uchwalono na rok 1880, a to głównie w skutek zmniejszenia stypendyów dla kandydatów na nauczycieli o 40.000 zł., jak niemniej w skutek mniejszych o 22.402 zł. potrzeb na budowle i mniejszych o 13.129 zł. dodatków ze skarbu na utrzymanie niektórych szkół, co wraz z innemi pomniejszemi obniżeniami kompensuje jeszcze podwyżkę wydatków zwyczajnych na seminarya nauczycielskie, wynoszącą 42.903 zł.

W tytule tym jest wydatków na Galicyę: na męzkie seminarya nauczycielskie 135.500 zł., na żeńskie 67.800 zł.; dodatków ze skarbu na szkoły normalne 54.943 zł.; razem 258.243 zł. Suma ta w porównaniu z preliminarzem na rok bieżący jest o 5410 zł. większa; o ile zaś przewyższa uchwałę Izb. dla braku właściwych dat obliczyć trudno.

Następuje tytuł fundacyj i dodatków skarbowych, który, gdy pominiemy preliminowane ryczałtem na całe państwo wydatki na cele sztuki w ilości 29.550 zł., mieści w sobie wydatków 112.359 zł., tj. o 11.541 mniej, niż uchwalono na rok bieżący.

Galicya figuruje w tej sumie kwotą 12.477 zł., t. j. taką samą, jak w roku 1880; mianowicie jest 4725 zł. z fundacyi na dziesięć miejsc w wiedeńskim *Theresianum*, a dodatków 1417 zł. dla tychże dziesięciu alumnów na ubior i 5252 zł. na utrzymanie dziesięciu innych alumnów tegoż zakładu, nadto 245 zł dla PP. Duchaczek w Krakowie i pięć stypendyów po 168 zł., czyli razem 840 zł. dla uczniów medycyny.

Ostatni tytuł stanowi fundusz naukowy, a raczej fundusze naukowe, których wydatki czynią 63.015 zł., t. j. o 134 zł. więcej, niż w roku bieżącym.

---

przyjmowanego i tego, któremu z wyboru losu wypadło witać nowego kolegę i odpowiadać mu, nie pozwolą zdrzemać się nawet temu, ktoby tylko w tak trywialnym celu tu się zabłąkał, a nawiasem mówiąc, tego rodzaju amatorom z tej kategoryi niełatwo docisnąć się do sali, która w takich wyjątkowych razach literalnie oblęganą i prawie szturmem zdobywaną bywa przez kwiat eleganckiego świata.

I tym razem też zgromadzenie było niezmiernie liczne i świetne, bo oprócz wielkiej liczby znakomitości literackich, kapłanów sztuki, kolegów autorów i przyjaciół nowego akademika, można było spostrzedz tu reprezentantów wszystkich klas wielkiego świata, całą rodzinę prezesa rady ministrów p. Jules Ferry, księżnę Matyldę, panią Herold, małżonkę prefekta Sekwany, księcia Montebello, licznych hrabiów, markizów i baronów, i najświetniejszy wybór składu teatru Komedyi francuskiej, jak Got, Delaunay, Worms, dwaj Coquelinowie, panie Madeleine Brohan, Croisette, Reicheuberg, Samary i całe szeregi artystów i artystek innych paryskich teatrów. Ciało akademickie znajdowało się wyjątkowo prawie w całym komplecie, słowem ścisk, tłok, a galerye mogłyby służyć za wystawę najmodniejszych i najwspanialszych toalet.

I nie mogło być inaczej. Imię Labiche'a po tysiąc razy dało dowody, że ile razy ukaże się na afiszu, w teatrze zawsze pełno, czy to w Palais Royal, czy w Gymnase, Variétés albo Wodewilu; tym razem pokazało się, że nawet w Akademii francuskiej; bo i tu tłoczący się widzowie i słuchacze pewni byli z góry, że zostaną uraczeni zawsze świeżym, lekkim, wesołym dowcipem autora takich utworów, jak *Chapeau de paille*, *Trente millions du Gladiateur*, *la Cagnotte*, *Le plus heureux de trois*, *Doit on le dire* i t. p. Labiche jest człowiekiem, który najwięcej może z współczesnych potrafił wzbudzić szczerego śmiechu, a czyż to nie wysoki tytuł zasługi w czasie, gdy tak wielu ludzi zmusza nas do płaczu? I przy wejściu pod poważne sklepienie instytutu nie zrzekł się on swojej natury, nie nagiął swojego talentu niewolniczo do specyalnego, miejscowego rodzaju literatury, niezgadzającej się ani z jego manierą, ani z jego temperamentem. To też mowa jego była uderzającym kontrastem tego, co pałac Mazariniego przywykł od dawna słyszeć. Nie było tu ani jednego siedmiołokciowego peryodu uczenie i harmonijnie wypolerowanego, ani jednego z tych *a capite*, które zdają się być odlewanemi w jakichś starych, zakurzonych i zapleśniałych formach — była to miła pogadanka swobodnego talentu, przywykłego wypowiadać szczerze, co na myśl przyjdzie i nie trzymać się żadnych innych przepisów, prócz dobrego smaku, a nie unikać niczego, prócz nudów.

A nie należy zapominać, że swobodny komedyopisarz zajął krzesło po najpoprawniejszym, najwykwintniejszym styliście. Krzesło to należało poprzednio do p. Sylvestra de Sacy, najświetniejszego reprezentanta wykwintnego klasycyzmu we współczesnem dziennikarstwie, i jego następca miał godnie oddać hołd jego pamięci i podnieść wszystkie rzeczywiste jego zasługi. O sobie mówiąc ciągle tonem żartobliwym, skarżył się na trudność ułożenia długiego, poważnego monologu, po tylu latach wprawiania się wyłącznie w pisaniu rozmów krótkich, lekkich, ulotnych, przyczem wolno mu było pozwalać sobie nawet wykroczeń przeciw ściślej czystości języka, dlatego, żeby mówić tak, jak mówią wprowadzane przez niego na scenę osoby — zapominając o wszystkim innem, byle utrzymać dobry humor. Ale jak tylko przeszedł do pochwały swego poprzednika, znalazł i powagę stylu i głębokość poglądów i uczone ocenienie tego, co było główną zaletą autora przedmowy do nowego wydania słownika Akademii francuzkiej — a tą zaletą była najwykwintniejsza, najczystsza forma francuzkiego języka.

Nie potrzebujemy dodawać, że mowa p. Labiche często przerywaną była oklaskami pełnemi szczerego zapału. Zapał ten znacznie ostudzony został mową p. Johne Lemoine, który odpowiedział nowemu koledze. Prawdziwie po angielsku sztywny redaktor *Debat w* oddał wprawdzie w ogóle sprawiedliwość niepotrzebującemu wcale tego urzędowego potwierdzenia talentowi p. Labiche, ale — trzymając się wiernie odwiecznego, a dziś już stanowiącego anachronizm zwyczaju Akademji francuzkiej, który, jak się zdaje, wymaga, żeby w odpowiedzi nowemu członkowi pod maską pochwał wypowiedzieć ile możności jak najwięcej zarzutów — p. Lemoine nie wahał się powiedzieć panu Labiche, że niktby bezwątpienia nie był przewidział, że on kiedykolwiek zostanie przypuszczony do grona Akademji, nie zaniedbał też dodać, że język p. Labiche jest niepoprawny, że nigdy niebędzie on uważany za rzeczywistego literata, że co najwięcej należy mu się tytuł przyjemnego gawędziarza, umiejącego zabawić i rozśmieszyć słuchaczów.

(Dokończenie nastąpi.)

J. Bohdan

Galicyjski fundusz naukowy ma wydatków 448 zł., czyli o 200 zł. więcej.

Dochody etatu oświecenia publicznego mają wynosić 1,208.006 zł., t. j. o 583.5 9 zł. mniej, niż je przyjęto w uchwale na rok bieżący, a to, jak stwierdził minister skarbu w swym wywodzie, dla braku obligacyj funduszu naukowego, któreby można jeszcze sprzedać.

W Galicyi jest wykazanych dochodów: z uniwersytetów: Jagiellońskiego 7100 zł., czyli o 5600 zł. więcej, niż w roku bieżącym, a to dlatego, że wydatek w tejże wysokości na reorganizacyę wydziału teologicznego pokryje nie skarb, lecz fundusz religijny; z lwowskiego 6.000 zł., t. j. o 400 zł. mniej; z akademii technicznej we Lwowie 3700 zł., t. j. o 400 zł. mniej; razem 17.400 zł., czyli o 4800 zł. więcej; z szkół średnich z gimnazyów 139.813 zł., tj. o 15.641 zł. więcej; z szkół realnych 26 045 zł., t. j. o 500 zł. mniej; razem 65.258 zł., czyli o 15.141 zł. więcej; z specyalnych zakładów naukowych; z krakowskiej szkoły sztuk pięknych 300 zł., t. j. o 100 zł. więcej, ze szkoły rysunków we Lwowie 400 zł., czyli tyleż, co w r. b.; ze szkoły przemysłowej w Krakowie 36 zł., co także równa się dochodom tegorocznym; razem 936 zł, czyli o 100 zł. więcej; z seminaryów nauczycielskich 3746 zł., czyli o 2303 zł. więcej w skutek zaprowadzenia opłaty szkolnej w szkołach ćwiczeń przy tychże zakładach; z funduszu naukowego 6.19 zł., czyli o 7142 zł. mniej, bo niema już w skarbie obligacyj, są tylko prywatne.

Ogółem przeto dochody z Galicyi wynoszą tu 193.631 zł., czyli o 15.202 zł. więcej niż w rcku bieżącym

Wydatki całego etatu ministerstwa oświecenia i spraw duchownych wynoszą przeto 16,570.921 zł., czyli o 109.566 zł. więcej, niż uchwalono na r. 1880.

Dochody zaś całego etatu są preliminowane razem w wysokości 5,129.027 zł., t. j. o 589.272 zł. niżej uchwalonych na r. 1880.

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY MONARCHII

Niektórzy agitatorowie zaczęli od niejakiego czasu urządzać w Górnej Austryi t. z. mitingi włościańskie (*freie Bauernversammlungen*) na których pod pozorem agitacyi przeciw uchwałom centralnej komisyi podatku gruntowego podburzali lud wiejski przeciw rządowi i większym właścicielom, rozbudzając w ten sposób kwestyę agraryjną tam, gdzie jej nie ma i dotychczas nigdy nie było. Niejaki Kirchmaier, redaktor pisemka dla ludu pod tytułem *Linzer Sonntagblatt*, odznaczył się szczególnie pod tym względem, a podburzające jego przemowy na tych włościańskich zgromadzeniach znajdowały poklask w dziennikach liberalnych. Agitator ten obiecywał bowiem ludowi niestworzone rzeczy, jeżeli odwróci się od swych konserwatywnych deputowanych i rzuci się w objęcia partyi, której sympatye dla ludu więcej co prawda bardzo świeżej są daty. Starostwo w Gmunden widząc, że agitacya ta zaczyna przybierać rozmiary niebezpieczne dla spokoju społecznego, zakazało odbycia mityngu zwołanego na dzień 14 b. m. do Gmunden, uzasadniając swój zakaz §. 6 ustawy z 11 listopada 1867 o prawie zgromadzeń. Z powodu tego zakazu wniósł dep. Posch (z lewicy) znaną swą interpelacyę, o której bliższe szczegóły znajdzie czytelnik pod rubryką Rada państwa.

— Czytamy w *Wiener Abendpost*: „Wobec rozmaitych przez niektóre dzienniki całkiem niepotrzebnie podniesionych doniesień o zamówieniu zagranicą pewnej części urządzenia, przeznaczonego do mieszkania Jego ces. i król. Wysokości Najdost. Cesarzewicza, otrzymujemy ze strony kompetentnej następujące wyjaśnienie: „Urządzenie mieszkania dla Najd. Następcy Tronu i Jego przyszłej Małżonki na Hradczynie w Pradze poruczone zostało tutejszemu tapicerowi Augustowi Portois za cenę 120.000 zł. P. Portois jest obywatelem austryackim i posiada w Wiedniu fabrykę mebli, w której zatrudnia około 250 bez wyjątku austryackich robotników. Nadto polecono p. Portois, aby wszystkie zakupna robił u firm tutejszych. Inne zamówienia w kosztownościach, naczyniach srebrnych, porcelanie, powozach, uprzęży i t. p. poczynione zostały wyłącznie u przemysłowców austryackich, którzy wykonywali także roboty adaptacyjne apartamentów Cesarzewicza w wiedeńskim zamku Cesarskim. Tem samem odparte jest twierdzenie, jakoby przy sposobności zamówień dla dworu Jego ces i król. Wysokości Najdost. Następ y Tronu nie uwzględniono przemysłu krajowego w takiej mierze, jak na to słusznie zasługuje".

— Znana uchwała peszteńskiej rady miejskiej, którą pewnemu przedsiębiorcy udzielono koncessyi na przedstawienia teatralne niemieckie, wywołała w stolicy Węgier wielkie wzburzenie umysłów. Już w chwili powzięcia uchwały powstał na galeryach sali obrad taki hałas, że prezydent widział się zniewolonym zarządzić wydalenie publiczności i aresztowanie 8 excedentów. Z sali przeniosły się demonstracye na ulicę, tłum dowodzony przez studentów objawiał swe niezadowolenie wybijaniem szyb w redakcyach dzienników *Politisches Volksblatt* i *Pester Journal*. Redakcyi *Pester Lloyda* wyprawiono kocią muzykę. Także Jokajowi wybito szyby. Nazajutrz pojawiły się na uniwersytecie plakaty, wzywające młodzież, aby nie chodziła na wykłady profesorów Hofmanna i Szilagyego, którzy głosowali za udzieleniem koncessyi, i aby urządzono im kocią muzykę. Policya odbywała patrole po mieście aż do późnego wierzora, ale nie przyszło do dalszych ekscesów.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy wyznaniowe w Prusiech.)

Piątkowe posiedzenie sejmu pruskiego w dalszym ciągu obrad nad budżetem ministerstwa wyznań poświęcone było wyłącznie sprawom kościoła ewangielickiego i nie przedstawiało ogólniejszego interesu, z wyjątkiem epizodycznie wtrąconego, a znanego już z telegramów oświadczenia nadwornego kaznodziei Stöckera, w sprawie podpisanych na deklaracyi przeciw ruchowi anti-semickiemu byłych założycieli, dyrektorówi członków rady nadzorczej różnych towarzystw akcyjnych.

Na sobotniem posiedzeniu dyskusya miała za przedmiot uposażenie dyecezyj katolickich, rozpoczęta już pod koniec posiedzenia w piątek przemówieniem dep. Windhorsta, uskarżającego się na ustawę o zaoszczędzaniu funduszów przeznaczonych na uposażenie wakujących posad kościelnych. W sobotę tenże deputowany powstawał dalej przeciw wspomnionej ustawie, wykonywanej zdaniem mowcy w sposób wołający o pomstę do nieba. Mowca zarzuca rządowi, że ustawy tej używa w tym celu, aby wywrzeć nacisk na duchowieństwo przez ogłodzenie go.

Dep. Bödiker żąda bliższych wiadomości o funduszach wskutek tych oszczędności powstałych i o ich użyciu, gdyż na cele katolickie bardzo mało z nich obrócono.

Komisarz rządowy Schallehn oświadcza, iż w roku zeszłym fundusz ten posiadał już 8,031.000 mark. Ile jest teraz, tego mowca nie wie. Najwyższa izba obrachunkowa zawsze zatwierdzała rachunki z użycia tego funduszu.

Dep. Schröder z Lippstadtu uważa ustawę o zaoszczędzaniu za najciemniejszy punkt całego ustawodawstwa majowego. Przyznaje, że teraźniejszy minister jest łagodniejszym w jej zastosowaniu od swego poprzednika. wykazuje jednak przykładami, że bezwzględność i teraz jest zbyt wielką.

Dep. dr. Kolberg uskarża się, że w różnych miejscowościach dyecezyi warmińskiej zmuszano żołnierzy katolickich do uczęszczania na nabożeństwa starokatolickie, a nawet rekruci katoliccy byli zniewoleni do składania przysięgi na wierność przed starokatolickimi duchownymi.

Minister wyznań Puttkammer oświadcza, że w garnizonach wschodnio-pruskich nie ma obecnie staro-katolików, wypadki zatem takie, o jakich mówi poprzedni mowca, nadal nie będą miały miejsca.

Dep. Windhorst przypomina, że rząd nic nie odpowiedział na zapytanie dep. Bödikera.

Po złożeniu wyjaśnień przez komisarza rządowego Schallehna i krótkiej jeszcze uwadze Bödikera, przyjęto etaty dyecezyi warmińskiej i chełmińskiej.

Przy tytule trzecim „dyecezya gnieźnieńska i poznańska" dep. Rożański podnosi sprawę Suczyńskiego proboszcza z Mogilna, który przeszedł na starokatolicyzm, ożenił się, wezwaniu papiezkiemu, ażeby się usprawiedliwił, nietylko nie uczynił zadość, lecz oddał je prokuratoryi, a teraz mieszka bezczynnie w Królewcu i pobiera płacę.

Komisarz rządowy, Zastrow, odpowiada, że fakt wyłaczenia tego proboszcza przez władzę kościelną nie jest rządowi urzędownie znanym, rząd przeto na zasadzie istniejących ustaw nie może mięszać się w ten spór.

Dep. Jażdżewski podniósł inny fakt, a mianowicie, że katolicy zmuszeni byli grzebać swych zmarłych po za obrębem parafii, ażeby nie wchodzić w styczność z proboszczem rządowym Brenkiem, mimo to jednak musieli mu opłacać po 6 marek od pogrzebu.

Dep. Windhorst uważa, że bez względu na to, jakie jest prawodawstwo, człowiek, który od lat 5 opuścił swój urząd, nie powinien być uważanym za funkcyonującego i pobierać płacy.

Dep. Stablewski wypowiada niektóre życzenia względem zabezpieczenia posługi duchownej w parafiach osieroconych.

Dep. Petri tłomaczy rząd, że gdyby uznał ekskomunikacyę Suczyńskiego, to by tem samem uznał Watykan, dlatego zdaniem mowcy rząd nie mógł tego uczynić.

Dep. Windhorst nie zgadza się z tym wywodem. Każdemu wyznaniu musi służyć prawo wyłączania ze swego grona tych, co do niego nie należą.

Dep. Petri stara się wykazać, że centrum Izby mylnie pojmuje stosunek starokatolików i nowokatolików do kościoła i państwa. Według pojęcia tego stronnictwa katolicy mieliby prawo poczytywać starokatolików za heretyków. Ale państwo nie ma prawa rozstrzygać w tej wewnętrznej sprawie kościoła. Gdyby państwo chciało przyjąć konsekwencyę Watykanu, to musiałoby poczytać starokatolików za uznany kościoł katolicki. Tymczasem państwo ignoruje Watykan a broni jedynie praw starokatolików. Przypominał jeszcze mowca, że Windhorst sam wątpił o władzy Watykanu, a na dowód przytoczył list Windhorsta do kanonika Künzera, w którym ten deputowany wyraził się o Jezuitach, że to oni wszystkiemu winni i że przeciw ich wypędzeniu nie wyrzekłby ani jednego słowa. (*Wesołość*).

Dep. Cuny odpowiada na uwagę Windhorsta, że jedynym posłem, który staje w tej kwestyi po stronie rządu, jest dep. Petri. Mowca oświadcza, że stronnictwo narodowo, liberalne nie schodzi ze stanowiska praw majowych, lecz nie uważa za potrzebne powtarzać tego przy każdej dyskusyi.

Dep. Windthorst wyraża wątpliwość, czy stronnictwo narodowo-liberalne istnieje jeszcze, w każdym zaś razie faktem jest, że nie przebyło ono jeszcze przesilenia. Mowca uważa, że istnienie starokatolicyzmu zbliża się do kresu, powinienby on już myśleć o testamencie. Katolicy nie zazdroszczą starokatolicyzmowi bynajmniej tego, co od rządu otrzymał, byle te koncesye nie wkraczały w prawa kościoła katolickiego.

Dep. Schmidt oświadczył, że i stronnictwo wolnokonserwatywne stoi na stanowisku praw majowych.

Dep. Bennigsen usiłował zwalczyć wątpliwości Windthorsta o istnieniu stronnictwa narodowo-liberalnego, zaręczając, że i ci, którzy zerwali, trzymają się programu ogłoszonego przed ostatniemi wyborami. Niesnaski w sprawach kościoła wynikłe w tem stronnictwie odnosiły się nie do kwestyi zasadniczej, lecz do podrzędnych szczegółów. W końcu mowca zapewnia, że stronnictwo narodowo-liberalne zawsze występować będzie w obronie praw państwowych.

Dep. Reichensperger odparł, że tu nie idzie o prawa państwa, tylko chciano kościół katolicki zrobić kościołem państwa. Katolicy nie mają większych uroszczeń od żydów.

Na tem skończyła się dyskusya nad etatem dyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej, który został uchwalony.

Przy pozycyi 116: katoliccy duchowni i kościoły, zabrał głos deputowany Röckerath, w kwestyi żądania starokatolików, aby mogli odprawiać nabożeństwa w kościołach św. Gedeona i Seweryna w Kolonii, chociaż nie chcieli się przyczynić żadnym funduszem do restauracyi tych kościołów.

Komisarz rządowy Zastrow oświadczył, iż sprawy tej jeszcze nie przedłożono rządowi, poczem pozycyę budżetu uchwalono.

(Z parlamentu włoskiego.)

Ze wszystkich parlamentów europejskich parlament włoski najdalej posunął zasadę niepołączalności mandatu poselskiego z rozmaitemi urzędami i funkcyami publicznemi. Nie poprzestając na ustawie wyborczej, która stanowi, że pewne stanowiska urzędowe wprost nie dadzą się pogodzić z mandatem poselskim, że zatem, zajmujący te stanowiska są niewybieralni do Izby, w parlamencie włoskim ustanowionym został nadto przepis, że z tych kategoryj, których stanowisko urzędowe nie jest w zasadzie niezgodne z mandatem poselskim, może zasiadać w Izbie tylko pewna ściśle oznaczona liczba deputowanych, gdyby zaś więcej było wybranych, w takim razie nadwyżka musi ustąpić a tych, których mandaty mają być unieważnione, wskazuje losowanie

Takie postanowienie jest z dwóch względów wadliwe, raz dlatego, że zasada niezgodności mandatów poselskich z innemi zawodowemi zajęciami, jeżeli zostanie posuniętą tak daleko, staje w zasadniczej sprzeczności z samą istotą prawa wyborczego, a powtóre że w takiem jej zastosowaniu wprowadzonym zostanie czynnik wyborczy, do którego żadna ordynacya wyborcza odwoływać się nie powina, chyba w ostateczności. Nie należy zapominać, że wszelkie wyłączenia od wybieralności tych albo owych kategoryj ludzi już z natury swojej stanowią pewne ograniczenie swobody wyboru, a gdyby przyjętem zostało za zasadę, iż mandat deputowanego nie da się pogodzić z żadnem innem stanowiskiem publicznem, to wyborcy byliby skazani na wybieranie swoich reprezentantów albo z pomiędzy takich, którzy nie zajmują żadnego stanowiska publicznego, to jest nie mieli sposobności dać poznać swego uzdolnienia, albo też z pomiędzy tych, którzy w każdej chwili są gotowi poświęcić swoje stanowiska publiczne dla mandatu, czyli nie spodziewają się na tych stanowiskach żadnej karyery. Z drugiej strony przesiewanie wyborów dokonanych przez kraj przez sito losowania, wprowadza zasadniczo w akcyę parlamentarną, w której częstokroć los całej ustawy od jednego głosu zależy, nieodpowiedzialnego przed nikim przypadku gry losowej, małej loteryi, hazardu.

To też niedogodności nowego prawa o niepołączalności mandatu poselskiego z różnemi urzędami okazywać się zaczęły zaraz przy pierwszem jego zastosowaniu.

„Jeżeli przy pomocy tego pawa — mówi ironicznie *Italie* — Izba nie stanie się zgromadzeniem najbezinteresowniejszem, najbezstronniejszem, najniepodleglejszem ze wszystkich, to trzeba będzie zwątpić o możności stworzenia kiedykolwiek Izby bezinteresownej i bezstronnej.

„Przejrzeliśmy sprawozdanie junty parlamentarnej, mającej za zadanie sprawdzić liczbę deputowanych, których ma dotknąć zasada niepołączalności mandatów i przeglądając nazwiska wymienione w tej liście doszliśmy do przekonania, że skutkiem tego prawa będzie usunięcie z Izby wielkiej liczby specyalistów, ludzi kompetentnych, którzy dotąd bardziej oddawali się pracy użytecznej niż robili hałasu.

„Zdaje nam się, że prawo o niepołączalności mandatów przekroczyło swój cel i pozbawi Izbę znacznej liczby współpracowników użytecznych, a nawet potrzebnych, ażeby zrobić więcej miejsca dla tych, których w ustroju społecznym uważać trzeba za ***nulla** tenenti*.

„Mówią, że Izba sama się przelękła następstw swojego dzieła i że zdaje się usposobioną do szukania środków zaradczych, do bardzo ostrożnego używania prawa, które wyłącza z parlamentu tyle znakomitości. My z pewnością nie zganilibyśmy jej za to i niewyrzucilibyśmy jej, że się cofa.

„Okazało się, że trzeba wyłączyć losem z Izby 21 deputowanych, w tej liczbie jednego sędziego, czterech profesorów i sześciu urzędników. Nie jest to cyfra wysoka sama przez się, ale w tem nieszczęście, że los może wskazać ludzi znakomitych, zdolnych do oddania wielkich usług w Izbie i po za Izbą. Postawieni oni będą w konieczności zrobienia wyboru, a ztąd wyniknie, że ich użyteczność dla społeczeństwa zostanie zredukowaną do połowy.

„Należało posunąć do ostatecznych granic ostracyzm, który dotyka część ludzi użytecznych, służących krajowi i wymagać od każdego kandydata na deputowanego jak od młodzieńców chcących poświęcić się dyplomacyi dowodu, że posiada pewien dochód zapewniający mu byt niezależny. Wówczas otrzymalibyśmy Izbę idealną, stojącą ponad wszystkimi potrzebami tego świata, być może jednak że ci ludzie tak doskonali ze stanowiska niepołączalności mandatów, nie mieliby tego poczucia potrzeb życia praktycznego, bez którego niepodobna tworzyć dobrych praw na użytek ogółu.

„W liczbie deputowanych profesorów znajdujemy nazwiska pp. Gwidona Baccolti, profesora uniwersytetu w Rzymie, Luzzatti, profesora w Padwie, Villari i Sperino, profesorów w Turynie i wielu innych, którzy zajmują wydatne stanowisko w świecie naukowym włoskim. Ich wykłady dają nam corocznie dobrych lekarzy, ekonomistów i inżynierów. Z drugiej strony ich techniczna znajomość rzeczy jest bardzo użyteczną podczas dyskusyi nad ustawami specyalnemi. Jeżeli los im każe opuścić Izbę, jedni z nich porzucą wykłady, drudzy, zmuszeni liczyć na swoją płacę jako środek do życia, będą musieli rozstać się z mandatem.

„Cóż na tem zyska kraj? Pod jakim względem wotum tych deputowanych było zależne od ich profesorskiego stanowiska? Jedni z nich zasiadają na lewicy inni na prawicy, głosowali zaś według swoich przekonań za albo przeciw różnym ministerstwom, nie spodziewają się niczego od państwa i państwo nic im dać nie może.

„Oto dalej lista specyalistów, których wybór ma być unieważnionym: Brin inspektor inżynieryi morskiej, Luigi Consalvo, jenerał major, de Almezaga, kapitan fregaty, Micheli inspektor inżynieryi morskiej, Gozzolini pułkownik sztabu głównego, Razzaboni, profesor hydrauliki, Carlo Turi, kapitan fregaty. Czyż nie szkoda, że ci specyaliści mają opuścić parlament?

„Przechodząc do sędziów jest ich w Izbie jedenastu Mniejsza o to, że jeden ma być wyłączony, byle tylko ten jeden nie był wart więcej niż dziesięciu, którzy zostaną."

Wyliczywszy dalej innych urzędników, podpadających pod nowe prawo, *Italie* zwraca uwagę, że są pomiędzy nimi znakomitości parlamentarne, których wyłączenie byłoby stratą dla kraju albo dla instytucyj, do których należą, a miejsca ich prawdopodobnie zajęte zostaną przez adwokatów, którzy starają się zrobić rzemiosło z polityki. „Niewarto było — kończy dziennik rzymski — przedsiębrać reformy dla osiągnięcia takiego rezultatu."

(Tajna liga albańska.)

Po oddaniu Czarnogórcom Dulcigna i po sparaliżowaniu czynności ligi albańskiej przez wystąpienie Derwisza baszy, który dalsze istnienie tego związku uznał za rzecz niepotrzebną, zorganizować się miała liga tajna o wiele potężniejsza od poprzedniej uznawanej przez rząd turecki. Prasa europejska napomknęła cośkolwiek o zawiązaniu się tego tajnego sprzysiężenia, ale nie zajęła się tą sprawą, nie przywiązując zapewne żadnej wagi do tego nowego czynnika na Wschodzie. Inaczej postępuje prasa rossyjska. dla ktorej sprawa wschodnia i towarzyszące jej objawy przedstawiają kwestyę żywotną. W tych dniach właśnie *St. Petersburgs. Wiedom.* poświęciły sprawie ligi artykuł wstępny. podając zarazem treść petycyi, którą dwóch delegatów albańskich wręczyć miało sułtanowi.

Artykuł wspomniany przypomina przedewszystkiem, że gdy dwa lata temu zaczęto mówić o lidze albańskiej. nikt nawet w Serbji i Czarnogórze nie chciał wierzyć w jej istnienie, tymczasem okazało się, że liga istniała rzeczywiście, że nie była ona wymysłem tureckim, lecz została utworzoną przez Turków. Tak samo obecnie nie powinno ulegać wątpliwości. że tajna liga już istnieje. Następnie zastanawia się autor artykułu, przeciw komu skierowana być może ta liga? Czy przeciw Turcyi. w którą Albańczycy utracili wiarę po oddaniu Dulcigna, czyli też przeciw zamiarowi odstąpienia Grecyi Tessalii i Epiru? Nazwanie ligi „tajną“ mogłoby przemawiać za tem, że jest ona wymierzona przeciw Sułtanowi, ale z drugiej strony można także podejrzywać Portę o chętkę ode grania nowej tragikomedyi wobec wielkich mocarstw, a zwłaszcza ze względu na granice sporne pomiędzy Portą a Grecyą. Dochodzące zresztą z Konstantynopola wiadomości upewniają, że Porta gotowa się w tej sprawie upierać do upadłego. Potwierdzają to — czytamy w dalszym ciągu artykułu — i słowa wyrzeczone w tych dniach przez francuskiego ministra, który scharakteryzował usposobienie Turcyi uwagą, że w sprawie czarnogórskiej Porta odpowiadała tylko: „nie mogę“ zaś w sprawie ustępstwa dla Grecyi mówi wprost: „Nie chcę.“

Oprócz tego dwaj pełnomocnicy wyznaczeni przez dowódców albańskich w Dibrze, w d. 25 z. m. wręczyli sułtanowi następującą petycyę: „U stóp Waszej Cesarkiej Mości składamy zapewnienie naszych uczuć wiernopoddańczych, naszej wierności i głębokiego uszanowania Nieprzyjaciele nasi starają się nas oczernić, wmawiając w Waszą sułtańską Mość, iż się nosimy z zamiarem oderwania się od potężnej Twojej monarchii. My pragniemy rozwoju, pomyślności i dobrobytu Albanii. ale wszystkie te życzenia mogą być osiągnięte tylko na podstawie znanych układów. a mianowicie na podstawie ochrony całości, nierozdzielności i przeobrażenia Albanii w jeden ustrój prowincyonalny pod rządem generał-gubernatora, mianowanego przez Portę, i nakoniec pod warunkiem. żeby w prowincyi tej przeprowadzone zostały reformy, zgodne z wymaganiami cywilizacyi i tradycyami narodowemi. Tego pragną wszyscy Albańczycy, gotowi do wszelkich ofiar w celu polepszenia smutnego stanu swojego plemienia. Najjaśniejszy Panie, niejednokrotnie już zwracalismy się do Waszej ces. mości, ale nigdy nie doczekaliśmy się zaszczytu otrzymania odpowiedzi. W tym celu postanowiliśmy jeszcze ostatni raz spróbować i dlatego prośbę tę posyłamy za pośrednictwem dwóch pełnomocników z wyraźnem poleceniem. ażeby ją wręczyli nieinaczej. tylko w własne ręce Waszej cesarkiej wysokości.“

Nad dokumentem powyższym czynią *St. Petersb Wiedom.* następujące uwagi: „Ogłoszenie tej petycyi, jakkolwiek w drodze nieurzędowej, jakoteż ustęp w niej zawarty o reformach „uzasadnianych potrzebami cywilizacyi“, zarówno jak i ustęp o „całości i nierozdzielności Albanii“ budzą usprawiedliwione podejrzenie, iż petycya jest tylko uzupełnieniem tajnej ligi i że tak jedno jak drugie obmyślone jest dla utrudnienia wielkim mocarstwom rozwiązania powikłanej tym sposobem kwestyi greckiej. Porta wie o tem doskonale. że z chwilą otwarcia parlamentu angielskiego, opozycya zacznie nacierać na Gladstone'a i wyrzucać mu, że niejednakową miłością umiłował ludy wschodu, gdyż upośledził albański. Dla tego śmiało rzec można, że tajna liga i petycya zgromadzenia w Dibrze w sam czas dojrzały.“

Przypuszcza dalej dziennik rossyjski, że prasa austryacka będzie niewątpliwie popierała dążności albańskie a w końcu mówi:

„Niektóre mocarstwa żywią przekonanie, że doprowadzą do zgody pomiędzy Turcyą a Grecyą w kwestyi granic na drodze rokowań dyplomatycznych. Byłoby wielce pożądanem, ażeby się urzeczywistniły te różowe nadzieje, gdyż wojna to wielkie nieszczęście, a w dzisiejszem położeniu Europy taka klęska grozić może bardzo zgubnemi następstwami. Ale w celu uchylenia takiej wojny. gabinety europejskie muszą koniecznie skłonić sułtana, ażeby w sprawie ustąpienia Tessalii i Epiru przestał powtarzać: „Nie chcę“. Zapewniają że do wykonania tego dzieła zabiera się ks. Bismarck“.

KRONIKA

= **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) dla kandydatów stanu nauczycielskiego w zawodzie gimnazyalnym rozpoczną się 27 grudnia b. r., po czem przedsięwzięte zostaną egzamina ustne.

— **Pierwszy wieczór muzykalny** towarzystwa muzycznego odbędzie się w środę w sali towarzystwa, przedtem sejmowej, pod artystyczną dyrekcyą pana K. Mikulego, z następującym programem: 1. Mendelsohna kwintet smyczkowy (*b-dur*) odegrają pp. Bruckmann, Słomkowski, Kozłowski, Sch., Wollmann. 2. Gounoda serenada na wiolonczelę (p. Wollmann) organy (p. Schwarz) i fortepian. 3. Mikulego pieśni *a)* „Cisza leśna“ słowa Eichendorfa. *b)* „Zamieszkaj u mnie“ słowa Rückerta, odspiewa chór mięszany. 4. Saint-Saensa kwartet fortepianowy odegra panna Dz. i pp. Bruckmann, Kozłowski, Wollmann. Początek z uderzeniem godziny siódmej wieczór. Biletów w abonamencie jako też i na pojedyncze wieczory dostać można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień wieczorku przy kasie. Abonament kończy się z pierwszym wieczorem, należy przeto zamówione bilety odebrać.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Samborze z grupy większych posiadłości i wybór jednego członka Rady powiatowej w Brzozowie z grupy gmin wiejskich rozpisany został na dzień 4 stycznia 1881 roku. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c k starostwo.

* **Kradzież czeków.** Dnia 10 b m. spostrzegła p. E. J. R, 80 letnia staruszka, właścicielka kamienicy pod l. 2 przy ulicy Szpitalnej, że zginęły jej czeki na 16.000 zł. Sprawdzono, że niewiadomy sprawca kradzieży spieniężył już dnia 29 z. m. dwa czeki po 100 zł., a dnia 1 b. m trzy czeki w tutejszym banku hypotecznym Brakujące trzy czeki banku hypotecznego po 5.000 zł są z daty 29 grudnia 1879 l 2 483, 2 484 i 2.485 a czek filii kredytowego zakładu we Lwowie z dnia 16 sierpnia 1880 l. 4.115 na 500 zł.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. B. z szynku pod l 37 przy ulicy Sykstuskiej wierzchni surdut koloru bronzowego, czapkę z czarnych baranków i kilka zł gotówki: pani E. S z pomieszkania pod l. 10 przy ulicy Halickiej jedwabną suknię popielatą w czarne paski z materyi czarnej *gros grain* — Izraelita niewiadomego nazwiska zwany, Szmilem, 17 lat liczący, średniego wzrostu. krępej budowy ciała z czarnemi włosami, przyjęty na nocleg do domu zarobnika R. H. w Biłce szlacheckiej dopuścił się kradzieży znaczniejszej kwoty pieniężnej i umknął. — Złożono w policyi znaleziony na ulicy czarny zużyty pogilares, w którym się znajduje kilka kartek zastawniczych. — Dyrekcya kolei konnej doniosła, że w zeszłym miesiącu znaleziono w wozie kolei konnej dwa kupony obligacyj indemnizacyjnych nr 13 i dwa takież same kupony nr. 14. — Pies legawy czarny rasy angielskiej z białem podpiersiem zginął z domu pod l. 3 przy ulicy Rapaporta.

* **Statystyka policyjna.** W listopadzie b. r. aresztowały organa c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie 1.221 osób, a mianowicie za kradzież 223, za rabunek 2, za gwałt publiczny 1, za oszustwo 18, za obrazę straży 22, za nieostrożną jazdę 11, za stręczenie do nierządu 4, za porzucenie dziecka 2, za gry hazardowe 6. Ze sądów po odbytej karze dostawiono policyi 253 osób Patrole policyjne przytrzymały za opilstwo 123, za burdy uliczne 107, za żebranie 34, za włóczęgostwo 415 osób. Z ogólnej tej liczby przyaresztowanych odstawiono do sądów karnych 407. Magistratowi oddano do wydalenia szupasem 215 osób. W szpitalu umieszczono 30 chorych. Oprócz tego ukarano 41 dorożkarzy za przekroczenie regulaminu, 26 sług za przekroczenia służbowe, 10 osób za dręczenie zwierząt, 9 szynkarzy pociągnięto do odpowiedzialności za przekroczenie godziny policyjnej, a za przekroczenie przepisów meldunkowych 52 osób. Zdarzył się jeden wypadek ognia i dwa samobójstwa.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej, z soboty, zapowiada dalsze trwanie burz śnieżnych i odwilży.

— **Z powodu ostatnich trzęsień** w Zagrzebiu ogłasza znany meteorolog Falb w wiedeńskiej *Presse* następujące uwagi: „Redakcya *Pressy* podała w ostatnim numerze depeszę z Zagrzebia, w której znajduje się następujący ustęp: „Teorya Falba, jakkolwiek wielu napełnia trwogą, zyskuje tu coraz więcej zwolenników. Falb zapowiedział ponowne trzęsienia w okresie czasu od 16 do 30 b. m“ — Do ustępu tego winienem dodać, co następuje: Przedewszystkiem pojąć tego nie mogę, dla czego by teorya moja o trzęsieniach miała taką trwogą przejmować mieszkańców Zagrzebia, tem bardziej, że jest ona w ogólności jedyną naukową teoryą, która w tym przedmiocie właśnie daje miastu Zagrzebiowi zupełną gwarancyę, że następne trzęsienia nie będą już dlań groźne. Ani bowiem teorya o zapadaniu się skał podziemnych, ani też zapatrywanie, jakoby trzęsienia ziemi były wypływem fałdzistego uwarstwowania powierzchni ziemi, nie mogłyby z góry przyjść do wniosku, że w przyszłości trzęsienia nie powtórzą się w pewnej okolicy, w groźniejszym jeszcze stopniu. Teorya moja natomiast wychodzi z przypuszczenia, że wulkan, działający w głębinach ziemi, wyczerpuje najprzedniejsze swoje siły w pierwszych zapasach z tłumiącą jego akcyę skorupą ziemską, i że po jakiemkolwiek przebiciu tej skorupy dalsze objawy podziemnej akcyi wulkanicznej na zewnątrz coraz to słabną. Tego wreszcie uczą nas wieloletnie badania strasznych katastrof na tem właśnie polu zjawisk przyrody Wszędzie i zawsze pierwsze wstrząśnienia były najgwałtowniejsze i najwięcej pustoszące, a dalsze służyły właśnie tylko do uspokojenia przerażonej ludności, której uwagę zwróciłem na tę okoliczność. Tak mianowicie stało się w Belluno roku 1873 i w Randazzo u stóp Etny roku 1874. Co do zapowiedzi z mojej strony, że trzęsienia muszą się ponowić w grudniu, odwołuję się na słuchaczów mojego odczytu w Wiedniu, podczas którego powiedziałem wyraźnie i z całą siłą przekonania, że muszą się one dać czuć nietylko w czasie między 15 a 31 grudnia, ale także w pierwszych dniach grudnia Wstrząśnienia ostatnie jednak nie mają dla Zagrzebia innego znaczenia, jak tylko, że złowrogi gość, pukający znów do drzwi jego, dokonywa ostatnich drgnień swoich pod ziemią. Po trzęsieniach tych jest już rzeczą wątpliwą, czy dnia 16 b. m., jak to zapowiedziałem, lawa będzie miała jeszcze tyle siły, by przy pomocy nawet siły przyciągającej księżyca dostać się do owej wysokości, gdzie proces studzenia się płynnej masy objawia się eksplozyę banick powietrznych, zawartych w rozżarzonej cieczy wulkanicznej. Obudzenie się akcyi podziemnej d. 8 b. m. teoretycznie zgadza się zupełnie z mojemi poglądami, jak to wypływa z matematycznego dowodu, przytoczonego na 110 stronicy właśnie co wydanej książki mojej o przewrotach w przestworzu.“ — Falb w końcu konstatuje, że, jak tego dowodzi historya, wielkie trzęsienia na tak zwanych klasycznych widowniach tego rodzaju zjawisk, zdarzają się na zachodniem wybrzeżu południowej Ameryki, gdzie źródła wulkaniczne znajdują się w nie zbyt wielkiej głębokości pod powierznią ziemi, co 90 do 100 lat, podczas gdy w Europie, gdzie stare wulkany pogłębione są mocno, zaledwie co 400 do 500 lat.

— **Samobójstwo.** Według depeszy z Pesztu zastrzelił się jeden z najbardziej wziętych adwokatów tamtejszych, Władysław Granater, kurator w konkursie budzińskiego banku ludowego.

— **Wypadki kolejowe.** W nocy na sobotę na stacyi trzynieckiej kolei Koszycko-bogumińskiej wicher porwał sześć wagonów i popchnął je ku Cieszynowi, gdzie uderzyły o wyjeżdżający właśnie ze stacyi pociąg. W skutek uderzenia dziewięć wagonów tego pociągu wykoleiło się, cztery zostały zniszczone a ośm uszkodzonych. Wypadek ten spowodował kilkogodzinną przerwę w ruchu. — Pod Sadową czeską w sobotę zapalił się podczas jazdy wagon pocztowy, a to skutkiem zbyt silnego napalenia w piecu Pociąg musiał stanąć w czystem polu, powiodło się jednak służbie kolejowej i podróżnym ugasić pożar i uratować pocztę.

(r) **Szczególny pojedynek.** Dwaj bracia, August i Andrzej B., jeden przeszło trzydziesto, a drugi czterdziestoletni, obaj pracujący w hucie szklannej w St. Denis zakochali się w Adeli V., kucharce u państwa T., w cyrkule la Villette. Dla rozstrzygnięcia tej kwestyi rywalizacyi, postanowili oni odbyć pojedynek za pomocą rumu. Mieli pić kieliszek za kieliszkiem, dopóki jeden z nich nie uzna się zwyciężonym. Po dziewiątym, młodszy, August upadł pod stół, a starszy podniósł się tryumfalnie i zabierał się wyjść, ale we drzwiach padł od uderzenia krwi na mózg i został zaniesiony do szpitala, gdzie jest śmiertelnie chory. Młodszy, jak się zdaje ocalił się przez to, że ma słabszą głowę.

(r) **Co tam słychać na słońcu?** Nowoczesna fizyka co chwilę gotuje nam nowe niespodzianki. Znakomity astronom, któremu winniśmy odkrycie natury słonecznej atmosfery, p. Janssen powziął myśl równie oryginalną jak śmiałą. Powierzchnia słońca jest polem przerażających burz, a objawiają się one nagłemi wybuchami płomieni, których ogromu wyobraźnia nasza nie może prawie wystawić sobie, bo to tam wysokość takiego płomyka liczy się na setki tysięcy mil, tudzież przez coraz nowe przeróżnego kształtu plamy na tarczy słońca naprzemian z nadzwyczaj świetnemi punktami. Wszystkie te fenomeny muszą naturalnie sprawiać łoskoty, z któremi wszystkie grzmoty i pioruny ziemskie ani się porównywać nie mogą. Te to łoskoty, huki, grzmoty, naturalnie znakomicie zredukowane co do potęgi i siły, p. Janssen zamierza dać nam słyszeć, za pomocą fotofonu pana Graham Bell, o którym już nam dzienniki naukowe doniosły, ponieważ wszelki fenomen świetlany, według świeżych odkryć sprawiał mniejszy lub większy odgłos. Korzystając z obecności w Paryżu pana Gr. Bell, uczony astronom oddaje się z nim razem gorliwie rozmaitym doświadczeniom, które mają doprowadzić do tego prawdziwie cudownego rezultatu, że mieszkańcy ziemi będą mogli słyszeć, co się dzieje na powierzchni słońca!

Notatki literacko-artystyczne.

× **Powabną publikacyą** obdarzyła publiczność polską firma F. H. Richtera we Lwowie, wydając *Antologię poetów polskich.* W rzędzie ozdobnych wydawnictw polskich książka ta zajmie jedno z pierwszych miejsc, a zaszczyt ten słusznie się jej należy, bo z wytworną formą łączy treść prawdziwie uroczą, wiązankę utworów wszystkich znamienitych poetów polskich. Wybór i układ antologii jest dziełem znanego poety p Władysława Bełzy, a tak pierwszy jak i drugi można nazwać szczęśliwym. Antologia rozpoczyna się od *Bogarodzicy Dziewicy*, tej drogiej spuścizny po rycerskiej przeszłości. a wydawca niechcąc odjąć jej zewnętrznej cechy starożytności, zostawił jej druk gotycki i pisownię pierwotną, i uszanował tem niejako patynę, ową szlachetną rdzę — *aerugo nobilis* — prastarej pieśni bojowej. *Antologia* obejmuje próbki talentu i natchnienia sześćdziesięciu dwóch poetów polskich. zastęp prawdziwie okazały, w którym są i wielcy i — mniejsi, i prawdziwie olimpijskie wielkości i *dii minorum gentium.* Epigonom wielkiej poezyi narodowej dostało się dużo miejsca — p. Bełza nie był zbyt surowym w rewizyi pasportów na Parnas, czego mu wcale zresztą ganić nie chcemy, bo niemal zawsze wybór usprawiedliwiony jest rzetelną wartością poetycką wybranego wiersza. Jest to chór cały, rzesza spiewaków i nic dziwnego, że obok słowików są rozmaici ptaszkowie... *Ein kleiner Mann ist auch ein Mann*; te słowa Goethego i do poetów doskonale zastosować się dadzą: obok wysokiego natchnienia i geniuszu zawsze jest miejsce dla skromniejszych, ale wdzięcznych talentów. Wielcy nie byliby wielcy, gdyby obok nich nie było mniejszych. Jak już podnieśliśmy, wydanie *Antologii* jest bardzo wytworne; a zdobią ją ryciny takich artystów, jak Brandt. Kossak, Lesser, Andriolli. Oprawa z ornamentyką renessansową — bardzo gustowna — a wszystko składa się na całość miłą i piękną. Na podarek trudno o stosowniejszą książkę, jakoż podwójnie jest pożądana w zbliżającej się porze kolendy i gwiazdki.

× **Dzieł znakomitego** historyka Juliana Bartoszewicza wydawanych z troskliwością pełną pietyzmu przez jego syna Kazimierza, wyszedł właśnie tom dziesiąty i zawiera *Studya historyczne i literackie.* Są to rozprawki i artykuły pisane między rokiem 1854 a 1859. Historya od tego czasu postąpiła u nas bardzo, badania ostatnich dwudziestu kilku lat rzuciły wiele nowego światła na kreślone przez Bartoszewicza wypadki i postacie — ale wzgląd ten nie odbiera pismom tym wartości a tem mniej racyi powtórnego wydania, autor bowiem wszystkiemu, co pisał, umiał nadać silną cechę oryginalności i indywidualności poglądów, dwie zalety, które zapewniają spuściznie literackiej wartość i żywotność na długie czasy.

GŁOSY PUBLICZNE.

Podziękowanie

Staraniem kasyna wojskowego we Lwowie odbył się w sobotę w teatrze hr. Skarbka koncert trzech połączonych muzyk wojskowych na rzecz nieszczęśliwych m i e s z k a ń c ó w Z a g r z e b i a. Amfiteatr był przepełniony publicznością, a czysty dochód wręczony wczoraj prezydentowi miasta celem wysłania go do Zagrzebia, wynosił 600 zł. Za osiągnięcie tak znacznego dochodu należy się wdzięczność przedewszystkiem generalnej komendzie, dalej komendantom trzech pułków piechoty liniowej, stojących garnizonem we Lwowie, którzy bezpłatnie pozwolili kapelom wziąć udział w koncercie. Na wdzięczne uznanie zasłużyli również pp. kapelmistrze za wzorowe kierownictwo, a dyrekcya teatru za bezpłatne odstąpienie sali. Ogrodnik p. Woliński przyozdobił bezpłatnie scenę krzewami i kwiatami. Komitet urządzający koncert poczytuje sobie za najmilszy obowiązek wyrazić najserdeczniejsze podziękowania wszystkim tym osobom, które przyczyniły się do pomnożenia dochodu, składając przy zakupnie biletów znaczne kwoty a mianowicie: JE. p. Namiestnikowi, JE. fmp. Döpfnerowi, JE. ks. arcybiskupowi obrząd. łać. i członkom kasyna narodowego. W końcu składa komitet podziękę serdeczną reprezentacyi miasta Lwowa za udzieloną subwencyę, która umożliwiła urządzenie koncertu, tudzież pp.: Czajkowskiemu i Seyfartowi za bezinteresowne zajęcie się sprzedażą biletów.

Komitet.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Losowanie listów zastawnych** galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbyło się dnia 10 grudnia b. r. a mianowicie 4% przy 76 losowaniu w sumie 160.980 zł.; 5% przy 24 losowaniu w sumie 95.400 zł; 5% 37-letnich przy 14 losowaniu w sumie 78.200 zł.

Listy zastawne 4%.

Ser. I. Nr. 457, 480.

Ser. II. Nr. 533, 693, 901.

Ser. III. Nr. 7325, 9546, 10059, 10769, 10809, 10855, 11060, 11234, 11383, 11592, 11631. 11682, 11914, 12298, 12377, 12500, 12667, 12714, 12774, 12801, 13013, 13093, 13182, 13319, 13449, 13641. 13809, 14095, 14306, 14688, 14707. 15246, 15356, 15441, 15511. 15650, 15659, 15728, 15743, 15744, 15748, 15812, 15843, 15905, 16177, 16241, 16515, 16532, 16702, 16751, 16783, 17023, 17074. 17128, 17187, 17161, 17200, 17212, 17357, 17424. 17451, 17768, 17867, 18253, 18266, 18280, 18496, 18597, 18602, 18618, 18708, 18818, 18866, 19038, 19055, 19448, 19595, 19604, 19730, 19765, 19795, 19976, 20114, 20117, 20343, 20384, 20453, 20467, 20477, 20488.

Ser. IV. Nr. 1540, 2682, 3512, 4183, 4517, 4608, 4668, 4746, 4760, 4768, 4973, 5070, 5083, 5117, 5384, 5556, 5776, 5804, 5832, 5883, 5894, 6004, 6098, 6263, 6301, 6322, 6487, 6488, 6585, 6716, 6802, 6968, 6998, 7184, 7193, 7213, 7519, 7624, 7706, 7745, 7881, 8168, 8233.

Ser. V. 7266, 7338, 7412, 8368, 9679, 10349, 12334, 12446, 12592, 13172, 13254, 13604, 13606, 13618, 13671, 13698, 13725, 13767, 13789, 14060, 14092, 14144, 14150, 14200, 14252, 14300, 14373, 14532, 14630, 14765, 14923, 15082, 15213, 15266, 15331, 15503, 15559, 15603, 15641, 15806, 15838, 15912, 15922, 15932, 16030, 16061, 16126, 16204, 16223, 16579, 16837, 16842, 16874, 16935, 16942, 16968, 17028, 17034, 17084, 17186, 17335, 17358, 17456, 17465, 17497, 17501, 17553, 17568, 17604, 17745, 17746, 17957, 18066, 18218, 18287, 18372, 18419, 18560, 18565, 18619, 18731, 19085, 19227, 19234, 19254, 19327, 19351, 19459, 19492, 19511, 19617, 19721, 19733, 19968, 20090, 20139, 20218, 20231, 20244, 20251, 20482, 20512, 20518, 20519, 20820, 20867, 20920, 20940, 21076, 21096, 21113, 21174, 21182, 21249, 21433, 21659, 21775, 21988, 22008, 22077, 22267, 22288, 22299, 22304, 22339, 22348, 22414, 22435, 22465, 22606, 22640, 22673, 22755, 22848, 22929, 23069, 23091, 23347, 23489, 23734, 23815, 23924. (D. n.)

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 27 listop. do 4 grudnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·— do 10·80 zł. Żyto 9·20 do 10·20 zł. Jęczmień 5·50 do 7·25 zł. Owies 5·60 do 6·75 zł. Hreczka 6·50 do 7·10 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·50 do 7·25 zł. Kukurudza nowa 5·80 do 6·50 zł. Proso 5·75 do 6·— zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·50 do 10·50 zł. Groch pastewny 6·50 do 8·— zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 9·— do 11·50 zł. Bobik 6.75 do 7·25 zł. Wyka 5·20 do 6·— zł. Koniczyna najprzedniejsza 20·— do 50·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., pośledina —.— do —·— zł. Tymotka 18·— do 19·— zł. Anyż rossyjski 36·— do 37·— zł. Anyż płaski 37·— do 39·— zł. Kminek 22·— do 26·— zł. Rzepak zimowy 11·25 do 12·— zł. Rzepak letni 10·75 do 11·— zł. Rzepik zimowy 10·75 do 11·25 zł. Rzepik letni 10·75 do 11·— zł. Lnianka 9·50 do 10·25 zł. Nasienie lniane 11·50 do 12·25 zł. Nasienie konopne 6·75 do 7·10 zł. Chmiel 50·— do 62·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 29·50 do 30·75 zł.

OSTATNIA POCZTA

W komisyi dla reformy podatkowej odbyła się d. 11 b. m. ekspertyza w sprawie przedłożenia rządowego o opodatkowaniu nafty. Ekspertom przedłożono następujące trzy pytania, z których dwa pierwsze sformułował referent subkomitetu komisyi podatkowej p. Chamiec a trzecie p. dr. Menger.

1. Jak wysoki powinien być przy zatrzymaniu oznaczonego w wniosku rządowym cła od rafinowanego oleju ziemnego podatek konsumcyjny od produkowanego w kraju oleju, jeżeli produkcyi krajowej nie ma być odjętą opieka dotychczasowa?

2. Jak wysokie być powinno cło od oleju surowego z zagranicy przywożonego, aby wskutek tego importu i destylowania surowego produktu w krajowych destylarniach dochód z cła od rafinowanego produktu nie został niestosunkowo uszczuplony, a krajowa produkcya nie poniosła szkody dotkliwej?

3 Jakiego podniesienia ceny nafty w większych i mniejszych miejscowościach oczekiwać można wskutek zamierzonego podwyższenia podatku?

Z wyjaśnień expertów szczególną uwagę zwróciły na siebie fachowe wywody prof Höfera z Przibram, dr. Fedorowicza z Galicyi i członków niższoaustryackiej izby handlowej pp. Neubera i Ziffra. Galicyjscy producenci podnieśli, że chcąc galicyjski przemysł naftowy uczynić zdolnym do konkurencyi, należy koniecznie zniżyć podatek konsumcyjny w niejednym kierunku a natomiast podwyższyć znacznie niektóre pozycye cła, mianowicie co do produktu surowego. Prof. Hans, wyjaśniwszy gruntownie stosunki produkcyjne w Ameryce i w Galicyi, oświadczył, że powiększenie premii dla galicyjskiego przemysłu wydaje mu się niemożliwem.

Pp. Neuber i Ziffer oświadczyli, że w skutek przedłożenia rządowego cena nafty w hurtownym handlu podniosłaby się o 40 proc. a w drobnej sprzedaży o 50 proc. Z oświadczeń wszystkich expertów wypływało, że uregulowanie stosunków przemysłu naftowego ze stanowiska ustawy górniczej jest niezmiernie ważne dla rozwiązania kwestyi.

W kronice *St. Petersburskich Wiedom.* w numerze 327 z dnia 9 grudnia czytamy: „Inspektorat wyższych żeńskich kursów w Kijowie zwrócił się do przebywającego tam w tej chwili senatora p. Połowcewa z prośbą, ażeby zechciał dołożyć starań w celu uchylenia zakazu używania języka ruskiego w pieśniach, utworach muzykalnych i przedstawieniach dramatycznych. Takąż samą prośbę przedstawiły panu senatorowi towarzystwa dobroczynne. Prośba ta uzasadniona jest głównie tem, że zakaz używania języka ruskiego (małorusskawo) stoi na zawadzie liczniejszym zgromadzeniom towarzyskim i obfitym składkom, jakie przynosiły zawsze przedstawienia dramatyczne i koncerta, dawane w języku ruskim na cele dobroczynne."

W Friedrichsruhe u ks. Bismarcka odbywają się formalne konferencye dyplomatów. Obecnie udał się tam ks. Reuss, poseł niemiecki w Wiedniu.

Senat francuski na posiedzeniu piątkowem przyjął ustawę o szkołach średnich żeńskich. Broglie żywo powstawał przeciw artykulowi zaprowadzającemu wykład moralności niezależnej od religii. Odpowiadał na wywody minister Ferry.

Francuska Izba deputowanych obradowała w dalszym ciągu nad budżetem dochodów i przyjęła artykuł stanowiący, że ustawy podatkowe stosują się także do majątków kongregacyjnych, oraz wszystkie inne artykuły.

Rząd francuski miał poufnie zawiadomić Kuryę rzymską, że powrót francuskiego posła Despreza do Rzymu zależeć będzie od tego, w jaki sposób papież przemawiać będzie o Francyi na zbliżającym się konsystorzu.

Italie donosi, że kardynał Jacobini zaraz po objęciu urzędu sekretarza stanu wyda okólnik do nuncyuszów wyjaśniający jego politykę, o której ogłoszone w dziennikach relacye są bezpodstawne.

W liczbie trybunałów francuskich, które uznały się kompetentnemi do rozstrzygania skarg wniesionych przez kongregacye, z powodu wykonania dekretów marcowych, znajduje się także trybunał departamentu Sekwany.

Ankieta parlamentarna w sprawie jenerała Cisseya przesłuchała pułkownika Younga, który złożył zeznania poparte dokumentami. Baronowa Kaulla ma być także na własne żądanie przesłuchaną.

Deputowany Baudry d'Asson wniósł do sądu cywilnego i karnego skargę przeciw Gambecie i kwestorom Izby o bezprawne wydalenie go z parlamentu. Obrońcą jego będzie senator Baragnon.

Z powodu uwag w dziennikach wywołanych mową Parnella w Waterford, że liga irlandzka zmieniła swój program i zajęła stanowisko formalnie rewolucyjne, korespondent londyński *N. fr. Presse* odniósł się z zapytaniem wprost do irlandzkiego agitatora i otrzymał odpowiedź zapewniającą, że program ligi pozostaje niezmieniony, dąży ona jedynie do nadania własności gruntowej ludowi.

Włoska izba deputowanych przyjęła d. 9 b. m. budżet ministerstwa spraw zagranicznych po krótkich obradach w przedmiocie podwyższenia rangi reprezentantów Włoch w Madrycie i Konstantynopolu, oraz ustanowienia reprezentacyi dyplomatycznej włoskiej w Belgradzie.

Król włoski przyjmował nowo mianowanych posłów: duńskiego Hegermanna-Lindencrone i bawarskiego br. Tautphöusa. którzy wręczyli listy wierzytelne.

Z Konstantynopola donoszą, że w skutek życzenia króla Humberta posłem tureckim w Rzymie zostanie mianowany dawniejszy poseł we Włoszech Turkhan bej, zaś Mussurus-bej będzie przewodniczył w komisyi. która ma być wysłaną do Kurdystanu.

Komisya dunajska na posiedzeniu odbytem d. 10 b. m przyjęła po dłuższej dyskusyi z małemi zmianami akt dodatkowy do regulaminu żeglugi od Gałaczu aż do Czarnego morza. wypracowany w ciągu poprzedniej sesyi.

W Serbji odbywają się w tej chwili wybory do skupczyny. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że nowy gabinet otrzyma znaczną większość.

Ministerstwo bułgarskie uległo rekonstrukcyi. W nowym składzie prezydenturę gabinetu oraz wydziały skarbu i tymczasowo sprawiedliwości obejmuje Karawełow. Wydział spraw wewnętrznych i robót publicznych Zankow, wojny Ehrenroth. Prezes Izby Sławejkow mianowany został ministrem oświaty, a dyrektor poczt i telegrafów Stojczew ministrem spraw zagranicznych i wyznań.

Z Cetynji donoszą, że Derwisz basza otrzymał z Konstantynopola rozkaz udania się z wojskiem ze Skodry do Saloniki. W Dulcigno znajduje się jeszcze 80 tureckich żołnierzy, rannych w bitwie, która poprzedziła wydanie miasta. Rossyjski minister-rezydent w Cetynji Jonin został odwołany i odjechał do Paryża, zaś sprawującym interesa rossyjskie w Cetynji został mianowany sekretarz ambasady Speer.

Standard donosi, że nota turecka w sprawie greckiej miała być już w d. 11 b. m. odesłaną. W akcie tym Porta żąda kategorycznej odpowiedzi w oznaczonym terminie, czy Grecya zgadza się poprzestać na ustępstwie w nocie z d. 3 października ofiarowanem. W razie przeczącej odpowiedzi Porta zagraża zerwaniem stosunków dyplomatycznych.

Telegram londyński zaprzecza wiadomości podanej przez dziennik rzymski *Diritto.* o wymianie not dyplomatycznych w sprawie grecko-tureckiej.

Z Rzymu donoszą, że układy rządu włoskiego z bejem tunetańskim w przedmiocie zaprowadzenia telegrafu podmorskiego pomiędzy Tunisem a Sycylią nie powiodły się, pomimo energicznych przedstawień konsula włoskiego. Wpływ francuski przeważył. Obecnie rząd włoski traktuje bezpośrednio z bejem o koncesyę i wysyła fregatę *Roma* do Tunis.

Terdżumani-Hakikat donosi, że powstańcy kurdyjscy zanieśli do mocarstw petycye, w których motywują swoje powstanie i przedstawiają swoje zamiary względem Persyi

---

Nowy prezydent rzeczypospolitej meksykańskiej Gonzales był ministrem wojny za prezydentury swojego poprzednika Porfirio Diaza. Obecnie Porfirio Diaz objął ministerstwo robót publicznych a Ignacy Mariscal ministerstwo spraw zagranicznych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 grudnia. (*Tel. pr.*) Stronnictwo wiernokonstytucyjne Izby panów odbyło wczoraj pod przewodnictwem Schmerlinga naradę, na której dotychczasowy komitet wykonawczy, którego celem jest utrzymanie kontaktu z mniejszością Izby deputowanych, installowany został także na przeciąg obecnej sessyi.

Inicyatorowie ostatniego niemiecko-liberalnego zjazdu zgromadzili swych przyjaciół politycznych, aby naradzić się nad dalszą akcyą z uwzględnieniem prowincyalnych właściwości.

Nowy nuncyusz. Vanutelli, przybyć ma do Wiednia dopiero z końcem tego miesiąca. Vanutelli ma przywieźć list Papieża do Najj. Pana.

Wiadomości z Belgradu donoszą, że przy wyborach stronnictwo Ristića poniosło zupełną klęskę.

Wiedeń, 13 grudnia. (*Tel. pr.*) Spodziewają się tu ukończenia robót komisyi centralnej do spraw podatku gruntowego, a następnie wniesienia do Izby projektu ustawy o ryczałtowej sumie podatku gruntowego jeszcze w ciągu tego tygodnia.

Petersburg, 13 grudnia. (*Tel. pr.*) Między żołnierzami pułku Pawłowskiego znaleźć miano wielką ilość proklamacyj rewolucyjnych.

Rzym, 13 grudnia. (*Tel. pr.*) Garibaldi przyjmował deputacyę grecką, której oświadczył, że zdrowie nie pozwala mu walczyć w obronie sprawy greckiej, wyszle jednak swego syna i z całą energią agitować będzie w interesie greckim.

Paryż, 13 grudnia. Przy odbytem wczoraj w Sorbonnie rozdawaniu nagród towarzystwa politechnicznego, Gambetta miał mowę, w której powiedział, że towarzystwo weszło w związki z robotnikami, aby ich ochronić przeciw obłędom i czczym demonstracyom z jakiej bądź strony pochodzącym. Dodatnie te usiłowania zapewnią spokój, porządek i zwycięztwo demokracyi we Francyi. My Francuzi, rzekł mowca, nauczeni doświadczeniem klęsk wewnętrznych i zewnętrznych, pozbyliśmy się dawnych nawyknień. Młodzież nauczyła się panować nad sobą a jedyną jej ambicyą jest zapewnić Francyi należne stanowisko przez prace, umiejętność, cnotę i solidarność. Przy wyjściu z sali zrobiono Gambecie owacye.

Londyn, 13 grudnia. W skutek niepokojącego położenia Irlandyi zwołano dzisiaj niespodziewanie radę ministrów.

Standard dowiaduje się że gabinet ma powziąć ważne postanowienia, gdyż Forster miał oświadczyć, że jeżeli nie otrzyma wyjątkowej władzy nie może przyjąć odpowiedzialności za wypadki w Irlandyi. Natychmiastowe zwołanie parlamentu jest możebnem.

Belgrad, 13 grudnia. We wczorajszych wyborach do skupczyny kandydaci sprzyjający rządowi zostali wybrani w znacznej większości.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 grudnia 1880, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 183·25, Węg. akcye kredyt. 266·25, Akcye anglo-austr. 137·75, Akcye banku Union 114·20, Akcye kolei Karola Ludwika 281·50, Akcye kolei północnej 249·—, Akcye kolei południowej 97·25, Akcye kolei Alföld. 159·—, Akcye kolei Elżbiety 206·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 174·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·25, Wiedeńskie losy 117·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·25, Losy z roku 1864 —·—, Losy regulacyi Cissy 107·50, Losy tureckie 19.25, Węgierska renta 110·30, Akcye banku związkowego 144·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej 154·50, Akcye kolei panstwowej —·—, Rubel papierowy 1·21¼, Węgierskie losy 111·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 11 grudnia 1880, godzina 5 min. 38. Akcye kredytowe 289·60, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 281·—, Południowa —·—, Renta papierowa 72·85, Galicyjskie listy zastawne 102·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·39, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —

Wiedeń, 13 grudnia 1880, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 289·60, Anglo-Austr. 137·20, Akcye banku Union 114·10, Kolej Karola Lud. 281·—, Południowa 97·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·39, Rubel papierowy 1·21.¼ Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 11 grudnia. Wiedeń: Pszenica 1 ·75 do 12·25 zł., żyto 10.40 do 11.10 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.75 do 33·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.70 do 11.75 zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 210·50, żyto —·—, spiritus loco 55.50, olej rzepakowy 55.—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 64·25, olej rzepakowy 74·50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 12 grudnia 1880.

Hotel George'a.

Pp. H. ks. Lubomirski z Bakończyc. K. hr. Wodzicki z Olejowa M. Kozicki z K lędzian. W. Przybysławski z Czortowic.

Hotel Warszawski.

Pp. S Antonowicz z Rossyi. M Gutkowski z Dąbrowicy. J Pietruski z Sokołowa. P. Horbaczewski z Kudryniec. S. Jodłowski z Kamionki Strumiłowej M. Niemczewski ze Śniatyna.

Hotel Angielski.

Pp. J ks. Jabłonowska z Bursztyna. Z. Słonecki z Jurowic

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Lanckoroński do Rozdołu. Dr. L. Reitman do Czerniowiec. T. Cybulski do Grabownicy. K. Passakas do Chomiakówki M Torosiewicz do Putiatyniec.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 13 grudnia 188· o godzinie 7 rano.

Barometr 722.98mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 1.8°C. Psychrometr wilgotny + 0.8°C. Prężność pary 4.3mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3. Ozon 10.

Temperatura powietrza + 1.4°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 748.68mm.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy): o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 11 grudnia 1880.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	280	—	283	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	172	50	175	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	296	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	75	98	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	70	92	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	75	98	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	—	103	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	97	75	98	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	50	103	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	20	99	20
Olig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	50	102	—
5. Losy miasta Krakowa	19	80	21	80
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	60
Dukat cesarski	5	52	5	62
Napoleondor	9	36	9	46
Półimperyał	9	64	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	57	1	71
„ „ papierowy	1	20	1	22
100 marek niemieckich	57	90	58	60
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 7 grudnia 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.70	72.85
luty-sierpień	72.75	72.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.70	73.85
kwiecień-październik	73.70	73.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.75	132.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	133.75
„ „ 1864 po 100 zł.	172.25	172.75
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	171.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.—	31.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.25	143.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.75	101.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.05	87.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.30	98.90
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	96.50	—.—
Węgier	97.50	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124.—	124.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	287.80	288.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	802.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	77.—	78.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	555.—	557.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	204.50	205.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2497.—	2502.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	278.25	278.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.25	172.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	280.25	280.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	95.50	96.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	146.—	146.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	102.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	—.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	97.50	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	103.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.50	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.50	102.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	97.90	98.70
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	101.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.25	89.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	84.25	84.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.75	104.25
„ „ „ „ II emisyi	102.—	102.50
„ „ „ „ III. „	102.—	102.50
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.—	91.50
z r. 1867	96.—	96.25
z r. 1868	91.30	91.60
z r. 1872	89.75	90.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	85.80	86.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.—	183.50
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.—	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.50	21.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	—.—
St. Genois po 40 zł m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.65	117.85
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.50	9.38.50
Rossyjski imperyał	9.68.—	9.70.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 11 grudnia 1880.

	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	90
„ „ „ w srebrze	73	80
Renta w złocie	87	70
Losy pożyczki z roku 1860	131	65
Akcye banku austro-węgierskiego	824	—
„ „ kredytowego	291	40
Londyn	117	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	39
Dukat cesarski men.	5	58
100 marek niemieckich	58	20

Dziennik Urzędowy.

(8403) **Edykt.**

L. 7092. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza, że złożone zostały u niego do przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzone i inne akta służyć mające do założenia księgi hipoteczny dla gminy katastralnej Kobylnica wołoska Zarzuty przeciw arkuszom posiadania wnoszone być mogą ustnie lub piśmiennie w tutejszym sądzie aż do dnia 23 grudnia 1880 na którym to dniu wrazie wniesionych zarzutów dochodzenie sprostowawcze przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 8 grudnia 1880.

(8352 2—3) **Edykt.**

L. 30382. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 63 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Dydusiaka młynarza w Rakowicach a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy w tyle, o ile takowy położnym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądow. Szybalskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata Pieniążka z substytucyą p adwokata Retingera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 20 grudnia 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 28 lutego 1881 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 28 marca 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj przyczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 4 grudnia 1880.

(8360 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2022. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 grudnia 1880, 24 stycznia i 28 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k 45 w Zrotowicach pod ż nej ciała tabularnego niestanowiącej Michała Kisielicy własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 178 złr. 33 ct.

Cena wywołania 1000 złr.

Zakład 100 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie

Niżankowice 9 czerwca 1880.

(8295 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12227. W dniach 19 stycznia, 16 lutego i 9 marca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod kl 29 subrep. 20 w Madziarkach położonej, dłużnika Stefana Kulinie własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 złr. 20 ct. w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 800 złr.

Wadyum wynosi 10 prc

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Skal dnia 9 listopada 1880.

(8366 2—3) **Edykt.**

L. 2357. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że w Górce na dniu 14 marca 1855 zmarła Maryanna z Cholewów 1o Kowalska 2o Głąb bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jędrzeja Kowolskiego nie jest wiadome, przeto wzywa się onegoż, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego, w tymże sądzie się zgłosił i wniósł deklaracyę spadkową, gdyż inaczej będzie spadek z głaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem jego Kazimierzem Kowalskim prze prowadzony.

C. k sąd powiatowy.

Radłów dnia 29 września 1880.

(8350 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7605. C k. sąd powiatowy Bohorodczański zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Jaworskiego, że c. k. nprz. Zakład kredytowy włościański uzyskał przeciw niemu i Ołeksie Jaworskim tut. uchwałą z dnia 30 czerwca 1880 l. 5822 przymusową sprzedaż ich realności pod l. 87 w Bohorodczanach celem wydobycia pretensyi 191.84 złr. z pn. ze dla niego kuratora w osobie Jana Jaworskiego z Bohorodczan równocześnie się ustanawia, powyższą uchwałę temuż się doręcza polecając Mikołajowi Jaworskiemu ażeby swe środki obronne powyższemu kuratorowi dostarczył lub innego zastępcą sądowi wskazał, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bohorodczany 15 listopada 1880.

(8354 2—3) **Edykt.**

L. 32192 C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca obecnego pobytu niewiadomego Apolinarego Zielińskiego, że, w sprawie wekslowej banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu przeciw Maryi Trzetrzewińskiej, Leonowi Trzetrzewinskiemu i Apolinaremu Zielińskiemu pto. 1000 zł wydano 12 listopada 1880 l. 29645 nakaz zapłaty z 12 listopada 1880 l. 29645, który adwokatowi Pieniążkowi jako ustanowionemu dlań kuratorowi wręczono.

Wzywa się zatem Apolinarego Zielińskiego, aby się z kuratorem co do obrony praw swych porozumiał, lub też w inny sposób możliwych praw swoich przed sądem bronił.

Kraków 7 grudnia 1880.

(8436 1—3) L 7943

Obwieszczenie.

Opróżniona hurtowna sprzedaż tytoniu w Kulikowie, z którą połączoną jest także drobna sprzedaż marek stemplowych i urzędownie ostamplowanych blankietów wekslowych od 5 złr. nadół. będzie nadaną w drodze publicznej konkurencyi zapomocą wniesienia pisemnych ofert

Obrót wynosił od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1879 w pieniądzach:

a) od tytoniu . . 13.502 zł. 73 ct
b) od stempli . . 1.100 zł. 77 ct.

razem . 14 603 zł. 50 ct

Pisemne oferty opatrzone we wadyum 150 złr. w potrzebne świadectwa moralności i stanu majątkowego, i stemplowane marką na 50 ct., należy wnieść włącznie do 23go grudnia 1880 do godziny 12tej w południe do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, gdzie można także w bliższe warunki wglądać

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 10 grudnia 1880.

Zl. 7943.

Kundmachung.

Behufs Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Großtrafik in Kulikow mit welcher auch der Kleinverschleiß der Stempelmarken und ämtlich gestempelten Wechsel-Blanquette von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die Konkurrenzverhandlung, mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Der Verschleiß betrug vom 1 Jänner 1879 bis Ende Dezember 1879 im Gelde:

a) an Tabak . . 13 502 fl 73 kr.
b) an Stempel . 1.100 fl. 77 kr.

Zusammen . 14.603 fl 50 kr.

Schriftliche mit dem Vadium pr 150 fl. und den erforderlichen Moralitäts- und Vermögens-Zeugnißen, dann mit einer Stempelmarke pr 50 kr versehene Offerten sind bis einschließlich den 23 d. M. 12 Uhr Mittags bei dem Vorstande dieser k k. Finanz Bezirks-Direktion einzubringen, woselbst auch die näheren Bedingungen eingesehen werden können.

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion

Lemberg am 10 Dezember 1880.

(8301 3—8) **Obwieszczenie.**

L. 59621. Od dnia 1 stycznia 1881 będą zaprowadzone zmienione znaczki stemplowe (marki) wszystkich kategoryj, z jednym wyjątkiem znaczków stemplowych do gazet po 1 i 2 centów a mianowicie znaczki stemplowe po ½ ct 1 ct., 2 ct., 3 ct., 4 ct., 5 ct, 7 ct., 10 ct., 12 ct., 15 ct, 25 ct., 36 ct., 50 ct., 60 ct. 75 ct. i 90 ct., tudzież po 1 zł., 2 zł., 2 zł. 50 ct., 3 zł., 4 zł., 5 zł. 6 zł., 7 zł., 10 zł., 12 zł, 15 zł. i 20 zł., nadto marki stemplowe do kalendarzy po 6 centów.

Teraźniejsze marki stemplowe wszystkich powyżej poszczególnionych kategoryj wyjdą z dniem 31 stycznia 1881 całkiem z używania.

Użycie więc tych znaczków stemplowych po dniu 31 stycznia 1881 równać się będzie zupełnemu niestemplowaniu i pociągnie za sobą takie prawne skutki, jakie według ustaw o należytościach połączone są z nieostemplowaniem.

Od dnia 1 lutego do 30 kwietnia 1881 włącznie będą urzędowe magazyny stemplowe wymieniać bezpłatnie wyszłe z używania a nie zużyte marki stemplowe na nowe marki, z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów.

Po dniu 30 kwietnia 1881 niema miejsca ani wymiana uchylonych znaczków stemplowych, ani jakiekolwiek inne wynagrodzenie za takowe.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, rachunki i t. p. na których umieszczone są dawniejsze lecz, przed 31 stycznia 1881 stosownie do przepisow urzędownie obliterowane marki stemplowe, mogą być także po dniu 31 stycznia 1881 użyte.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 4 grudnia 1880.

Kundmachung.

Vom 1 Jänner 1881 an, werden geänderte Stempelmarken aller Kathegorien mit alleiniger Ausnahme der Zeitungsstempelmarken zu 1 kr. und 2 kr. in den Verschleiß gesetzt, und zwar Stempelmarken zu:

½ kr., 1 kr, 2 kr., 3 kr., 4 kr., 5 kr, 7 kr., 10 kr, 12 kr, 15 kr, 25 kr, 36 kr, 50 kr, 60 kr., 75 kr. und 90 kr., dann zu 1 fl., 2 fl., 2 fl 50 kr., 3 fl., 4 fl, 5 fl, 6 fl., 7 fl., 10 fl., 12 fl., 15 fl. und 20 fl., endlich Calender-Stempelmarken zu 6 kr.

Die gegenwärtig im Verschleiße befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Kathegorien, werden mit 31 Jänner 1881 gänzlich außer Gebrauch gesetzt.

Die Verwendung der außer Gebrauch gesetzten Stempelmarken nach dem 31 Jänner 1881 ist daher der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleich zu halten und zieht die auf Grund der Gebührengesetze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich.

Die außer Gebrauch gesetzten unverwendet gebliebenen Stempelmarken werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1 Februar bis einschließlich 30 April 1881 bei den Stempelmagazins-Aemtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich umgewechselt

Nach dem 30 April 1881 findet weder die Umwechslung, noch eine Vergütung bezüglich der, aus dem Verschleiße gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blanquette von Wechseln, Rechnungen und dergl. auf denen ältere Stempelmarken durch vorschriftsmäßige, vor dem 31 Jänner 1881 erfolgte ämtliche Uiberstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach dem 31 Jänner 1881 unbeanständet in Gebrauch genommen werden

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg am 4 Dezember 1880.

ОБВѢЩЕНЬЕ.

Съ днемъ 1 Ianuaрія 1881, будутъ отмѣннїи значки штемплевїи каждого рода съ изятїемъ значкôвъ штемплевыхъ до газетъ по 1 кр. и 2 кр. заведенїи, а то:

по ½ кр., 1 кр., 2 кр, 3 кр., 4 кр., 5 кр., 7 кр., 10 кр, 12 кр., 15 кр., 25 кр., 36 кр., 50 кр., 60 кр., 75 кр. и 90 кр., далше по 1 зар., 2 зар., 2 зар. 50 кр., 3 зар., 4 зар., 5 зар., 6 зар., 7 зар., 10 зар., 12 зар., 15 зар. и 20 зар., а. в., наконецъ значки штемплевїи до календарôвъ по 6 кр.

Значки штемплевїи каждого выже наведенного рода, которїи теперъ ужидосятъ ся, маютъ съ кôнцемъ Ianuaрія 1881 года съ всемъ выйти съ употребленія.

Протое уживане дотеперѣшнихъ значкôвъ штемплевыхъ по 31 Ianuaрю 1881 года уважати ся буде яко неисполненїе закономъ опредѣленой обовязанности штемплевой и потягне за собою такїи правнїи послѣдствїя, якїи после закона о належитостяхъ сутъ неостемплькованье опредѣленїи.

Съ днемъ 1 Февруарія до включно 30 Цвѣтнія 1881 будутъ урядовїи магазины штемплевїи при захованю законныхъ опредѣленій и приписôвъ, дотеперѣшнїи значки штемплевїи безплатно на новїи перемѣнïовати.

По 30 Цвѣтнія 1881, не будутъ бôлше зъ обѣгу взятïи значки штемплевїи вымѣнянïи анѣ винадгородженій.

Книги промисловїи и торговельнїи тоже бланкети векслевїи, рахунки и проч. на которыхъ сутъ умѣщенїи давнѣйшїи, однакже передъ 31 Ianuaрія 1881 по приписамъ урядово перепечатанїи значки штемплевїи, могутъ бути и по 31 Ianuaрю 1881 года употребленїи.

Зъ ц. к. краевой Дирекцїи Скарбу.

Львôвъ дня 4 Грудня 1880.

O tem uwiadamiamy obie strony tudzież c. k. urząd podatkowy w Żółkwi, Malwinę Kodesch zamężną Teutschenbach Samuela Horowitz c. k. Prokuratoryę skarbu i wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 13 listopada 1880, jako dniu wydania wyciągu tabularnego na tych dobrach prawo hipoteczne uzyskali, jak i owych którymby niniejsza lub późniejsza jakaś uchwała wcześnie doręczoną być nie mogła na ręce kuratora w osobie adwokata Dra Dornbacha z zastępstwem adw. Dra Jamińskiego dla nich ustanowionego.

Lwów dnia 27 listopada 1880.

(8313 3—3) **Edykt.**

L. 12105. C k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Chaima Ernesta przeciwko Joslowi Harnikowi nakaz zapłaty kwoty 1000 zł. wydanym został.

O czem się niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego z tym dodatkiem zawiadamia, że nakaz ten do rąk ustanowionego dla niego kuratora adwokata Marsmorosza doręczonym został, wzywając zarazem, aby temuż ostatniemu potrzebnych środków obrony udzielił. gdyż w przeciwnym razie wynikłe ztąd złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Kołomyja 1 grudnia 1880.

(8246 3—3) **Edykt.**

L. 3752. C. k. sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej Süsskinda Rohta przeciw Stefanowi Szewczukowi dla zaspokojenia sumy 11 zł. procentów w ilości 5 zł, kosztów sporu w ilości 1 zł. 82½ ct. i kosztów egzekucyjnych w ilości 2 zł., 5 zł. 91 ct., 3 zł., 3 zł., 3 zł., 2 zł. 11 ct, 2 zł., 8 zł. 51 ct. 13 zł. 91 ct., 2 zł., 11 zł. 30 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w terminach na dniu 21 stycznia, 23 lutego i na dniu 16 marca 1881 zawsze o godzinie 9 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. kons 288 w Turzu położonej, Stefana Szewczuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, z domu mieszkalnego, szopy i 2 kawałki ogrodu składającej się, która przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej szacunkowej ceny 135 zł. lub przynajmniej za tę cenę, przy trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 13 zł. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania tej realności przejrzanym być może w totejszej registraturze.

Łopatyn dnia 12 kwietnia 1880.

(8340 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2253. Dnia 27 grudnia 1880 i 27 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w Wiśniowczyku publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 124 w Wiśniowczyku położonej małżonków Jana i Katarzyny Terleckich własnej, na rzecz Natana Gelber pto. 49 zł. tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 225 zł

Wadyum 22 zł 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśniowczyk dnia 30 września 1880.

(8245 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3410. W dniach 30 grudnia 1880 20 stycznia i 10 lutego 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 66 w Toporowie położonej dłużnika Mykity Popowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 196 zł. a. w. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łopatyn 10 maja 1880.

(8209 3—3) **Edykt.**

L. 10872. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Joelowi Garfunklowi pto. 400 zł., ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Joela Garfunkla adwokata dra p. Dębickiego z substytucyą adwokata dr. p. Zakrzewskiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 25 października 1880.

Kołomyja 28 października 1880.

(8335 3—3) **Edykt.**

L 3119. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 13 grudnia 1880, 12 stycznia 1881 i 16 lutego 1881 o godz. 11 rano nastąpi licytacya nietabularnej realności Iwana Antonów własnej l. k. 241 w Przewłoce na 70 złr. a. w. oszacowanej celem ściągnięcia pretensyi Chany Lei Salamon 67 złr. 50 ct. a. w. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze oraz zawiadamia wszystkich wierzycieli niewiadomych i takich, którymby niniejsza lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, że dla nich kuratorem p. Konstantego Stupnickiego c. k. notaryusza w Buczaczu ustanowiono.

Buczacz dnia 10 września 1880

(8339 3—3) **Edykt.**

L 4665. Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Ignacego i Julii Krupiakiewiczów w kwocie 300 złr. z pn. przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną przetargową sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 20 w Nielippowicach Alojzego i Karoliny Cetnarowiczów na dniu 16 grudnia 1880 i 20 stycznia 1881 o 10 godz. rano, tylko za cenę szacunkową 420 złr. lub wyżej tejże zaś na dniu 17 lutego 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 42 złr.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 16 października 1880.

(8314 3—3) **Edykt.**

L. 9476. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Ryziewicza w kwocie 920 złr. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż parcel gruntowych l. 2614 2615 i 2616 z realności pod l. k 173 w Przemyślu na Zasaniu wyłączonych ciała tabularnego niestanowiących, do nieletnich spadkobierców Pawła Adamcia Katarzyny Głuszkiewiczowej, Maryanny, Marcina i Julii Adamciów należących, z wyłączeniem $^{7}/_{12}$ części pierwszych dwóch stajań południową stroną do gościńca cesarskiego przypierających w drodze publicznej licytacyi dnia 30 grudnia 1880, dnia 27 stycznia i dnia 28 lutego 1881 zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 482 złr. 91⅔ ct.

Wadyum wynosi 48 złr. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania znajdują się w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających i wszystkich tych którzyby po dniu wniesienia obecnej prośby do sprzedających się parcel jakiekolwiek prawa nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie przed terminem tudzież uchwały następne w tej sprawie zapadające doręczone nie zostały przez kuratora adwokata Dr. Dolińskiego w Przemyślu.

Przemyśl 3 listopada 1880.

(8345 3—3) L. 11949.

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady adjunkta urzędów pomocniczych przy tutejszej c. k. Dyrekcyi policyi w randze IX klasy, ewentualnie posady oficyała w randze X klasy, a względnie posady kancelisty w randze XI klasy, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 stycznia 1881.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, wnieść w drodze właściwej do c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Pomieniona posada nadaną będzie w myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. pr. p. przed wszystkimi innymi należycie ukwalifikowanym wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym certyfikatami w razie, jeżeliby o nią nie kompetowali urzędnicy będący w czynnej służbie, lub też kwiescenci posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie d. 4 grudnia 1880.

(8315 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5875. C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności rzeszowskiej w kwocie 120 zł., 120 zł. z pn. publiczna sprzedaż realności pod nr. 449 i 303/347 w Rzeszowie położonych, do Ludwika Morawskiego należących, w trzech terminach t. j. 1 lutego, 30 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1) Jako cenę wywołania stanowi się wartość 8020 zł. W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedana.

2) Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi $^{1}/_{10}$ część ceny wywołania, mianowicie sumę 802 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom zwróconem będzie.

O rozpisanej tej licytacyi zawiadamia się kasę oszczędności, dłużnika i wierzycieli hipotecznych, zaś wierzycieli tych, którymby uchwała lub późniejsze z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły i tych którzyby później z prawami swemi zatsawu do ksiąg gruntowych weszli, do rąk kuratora p. adw. Wawrausza, któremu za substytuta p. adw, Bindera się podaje.

Rzeszów 4 listopada 1880.

(8332 3—3) **Konkurs** L. 6076.

Przy oddziale rachunkowym sądu krajowego wyższego w Krakowie jest do obsadzenia posada rewidenta-ewentualnie oficyała, a względnie asystenta z płacami systemizowanemi.

Podania o te posady wnosić należy w drodze przepisanej do prezydyum sądu krajowego wyższego Krakowskiego w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 6 grudnia 1880.

(8330 3—3) **Edykt.**

L. 52024. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego przeciw Włodzimierzowi Żarskiemu rozpisuje celem ściągnięcia sum 870 zł. w. a. 870 zł. w. a. z pn przymusową sprzedaż dóbr Kulawa i części Lubelli do masy spadkowej ś. p Kazimierza Karola i Antoniego Żarskiego wedle Dom. 219 pag 124 n. 15 haer. należących a która to sprzedaż w tymże sądzie odbędzie się w trzech terminach: t. j. dnia 21 stycznia, dnia 22 lutego, i dnia 22 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których te dobra tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi suma 83090 zł. w. a.

Wadyum wynosi 8309 zł. w. a.

Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia, ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 22 marca 1881 o godzinie 12 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

(8324 3—3) L. 3339.

Ogłoszenie licytacyi

W c. k. sądzie powiatowym w Jordanowie odbędzie się przymusowa sprzedaż 5 kawałków gruntu do 1/8 części roli Bargłowej w Skomielny czarnej pod l. 137 należących, a to w dwóch terminach 24 stycznia i 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 105 zł. w. a., a wadyum 11 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów dnia 24 października 1880.

(8317 3—3) **Edykt.**

L 12861. Annę Gerus z Krystynopola uznano za obłąkaną; kuratorem dlań ustanowiono Filipa Gerusa w Krystynopolu.

Sokal 19 listopada 1880.

(8326 3—3) **Edykt.**

L. 5000. C k. sąd powiatowy w Starejsoli wiadomem czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Izraela Glass przeciw Wojciechowi i Zuzannie Staromiejskim pto. 62 zł. 80 ct. w. a. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 10 lutego, 11 marca i 29 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż połowy niewydzielonej realności liczba 55/144 w Starejsoli. dłużników własnej, ciałą tabularnego dotąd niestanowiącej.

Cena wywołania 40 zł

Wadyum 4 zł w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Bliższe warunki służą do przeglądu w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Starasól 25 października 1880.

(8263 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8133. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza że na zaspokojenie wierzytelności Temy Kofler przeciw Grzegorzowi i Katarzynie Maslakom w kwocie 100 złr. w dniach 14 stycznia i 18 lutego 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 97 w Dobromilu położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 1300 złr. a zakładem 130 złr. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż za cenę szacunkową. Nabywca obowiązanym będzie w 30 dniach po prawomocności licytacyi całą cenę kupna złożyć. W razie niesprzedania tej realności we wyznaczonych terminach wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 18 lutego 1881 o godz. 4 po południu.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 2 listopada 1880.

(8258 3—3) **Edykt.**

L. 30510. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę z Pękalów Swierczewską właścicielkę realności pod l. 12 kat. 18 i pod l. 32 i 33 kat. 38 w Radwanowicach położonych, iż arcybractwo miłosierdzie i banku pobożnego w Krakowie pod dniem 3 sierpnia 1880 do l. 20483 wypowiedziało jej kapitał 212 złp. 18 grosz. na realnościach pod l. 12 kat. 18 i pod l. 32 i 33 kat 38 w Radwanowicach zahipotekowanych i że wypowiedzenie to doręczono adwokatowi Eibenschützowi w Krakowie, którego ustanowiono kuratorem ad actum niewiadomej z miejsca pobytu Franciszki z Pękalów Swierczewskiej.

Kraków 26 listopada 1880.

(8265 3—3) **Edykt.**

L. 5605. Dnia 24 stycznia, 7 lutego i 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 52 w Nielepicach położonej, dłużników Jakuba i Franciszki Korbelów, własnej ciała hipotecznego niestanowiącej.

Wadyum wynosi 40 zł., zaś cena wywołania 400 zł.

Krzeszowice 27 października 1880.

(8290 3—3) **Obwieszczenie.**

L 3894. C k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w celu wydobycia przyznanej Bartłomiejowi Kułakowskiemu kwoty 70 złr. z pn. w tutejszym c. k. sądzie w dniach 20go grudnia 1880, 24 stycznia i 28 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna egzek. sprzedaż kawałka pola ornego w obrębie gminy Olchowczyk w niwie „popławy" położonego Nr. top. 649 oznaczonego około jednego morga przestrzeni obejmującego, ciała tabularnego niestanowiącego, dłużnika Feliksa Kowalskiego własnego

Pole przedmiot sprzedaży stanowiące, na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej tej ceny, sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi zbadana przy oszacowaniu wartość tego pola w kwocie 80 złr. zakład przed licytacyą gotówką złożyć się mający 8 złr.

Protokoła zastawniczego opisania i oszacowania tego pola, tudzież reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

Husiatyn dnia 7 listopada 1880.

(8291 3—3) **Edykt.**

L. 4148. Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Leiby Engelberg w kwocie 75 zł. z pn. przedsięweźmie w zabudowaniu sąd. przymusową publiczną przetargową sprzedaż realności pod nr. 65 w Piskorowicach Jędrzeja Student na dniu 16 grudnia 1880 i 20 stycznia 1881 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 80 zł. lub wyżej takowej i że na wypadek, gdyby realność na tych terminach sprzedaną nie została w celu ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 lutego 1881 o 10 godzinie rano ustanawia.

Zakład wynosi 8 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 16 października 1880.

(8292 3—3) **Edykt.**

L 4151. Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Leiby Engelberga w kwocie 57 zł. z pn. przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną przetargową sprzedaż gospodarstwa pod nr. 44 w Piskorowicach Marcina i Femy Rutkowskich na dniu 16go grudnia 1880 i 20 stycznia 1881 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 60 zł. lub wyżej takowej i że na wypadek, gdyby realność ta na tych terminach sprzedaną nie została, w celu ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 lutego 1881 o 10 godzinie przed południem ustanawia.

Zakład wynosi 6 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 16 października 1880.

(8293 3—3) **Edykt.**

L. 4149. Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Leiby Engelberga w kwocie 267 zł. z pn. w zabudowaniu sąd. przedsięweźmie publiczną przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod nr. 304 w Piskorowicach leżącej masy spadkowej Mikołaja Mołyń na dzień 16 grudnia 1880 i 20 stycznia 1881 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 151 zł. lub wyżej takowej i że na wypadek, gdyby realność ta przy tych terminach sprzedaną nie została, w celu ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 lutego 1881 o 10 godzinie rano ustanawia.

Zakład wynosi 16 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 16 października 1880.

(8306 3—3) **Konkurs.**

L. 125. W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie opróżnioną została posada adjunkta z roczną płacą wedle XI klasy rangi, tudzież dodatkiem na pomieszkanie 120 zł. i dodatkiem aktywalnym 90 zł. nareszcie deputatem 10 metr. kub. twardego 4 metr. kub. miękkiego drzewa opsłowego i 7 kilog. świec stearynowych rocznie.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać wiek, ukończone studya, wykształcenie w zawodzie administracyjnym i rachunkowym, dotychczasową służbę i biegłość w językach polskim, ruskim i niemieckim.

Podania należycie udokumentowane, własnoręcznie pisane i do c. k. nadprokuratoryi państwa we Lwowie wystosowane, mają być wniesione w drodze przełożonej władzy, najdalej do dnia 6 stycznia 1881 u podpisanej dyrekcyi.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie dnia 6 grudnia 1880.

(8309 3—3) **Edykt.**

L. 4631. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż Tomko Hurej w Krynicy uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym-Sączu z dnia 27 listopada 1880 l. 6333 za marnotrawcę uznany został. Kuratorem ustanowiono Wania Łobodę z Krynicy.

Krynica dnia 4 grudnia 1880.

(8286 3—3) **Edykt.**

L. 2978. Dnia 18 stycznia, dnia 22go lutego i dnia 22 marca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. k. 24 w Podgrodziu Anny Dudkowej własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na pokrycie pretensyi Chaima Blasbalga w kwocie 153 złr. 6 ct. z pn.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dębica 28 września 1880.

(8285 3—3) L. 1445|pr.

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej zwyczajnej 7go lutego 1881 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Faustyna Jahnera, Alfreda Lindbauera, Władysława Samolewicza, Ludwika Białoskurskiego, Pawła Simonowicza i Henryka Allschera.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Złoczów dnia 3 grudnia 1880.

(8283 3—3) **Edykt.**

L. 31905. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jakuba Abrahamera właściciela handlu mąki i piekarni w Podgórzu a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Kokowskiego c. k. radcę sądu krajowego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. Dra Szczerbińskiego w Podgórzu, z substytucyą pana adw Dra Pieniążka w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 20 grudnia 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 22 lutego 1881 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 22 marca 1881 o godzin. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej."

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 4 grudnia 1880.

(8243 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1411. W dniach 25 stycznia, 16 lutego, i 10 marca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 378 w Toporowie położonej dłużnika Andrucha Dumańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 250 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn 0 czerwca 1880.

(8244 3—3) **Edykt.**

L. 2292. C. k. sąd powiatowy w Łopatynie przedsięweźmie na dniu 28 lutego, na dniu 23 marca, i na dniu 20 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności pod konsk. l. 16 rep. l. 112 w Łopatynie położonej, Mozera Guwera własnej, z parcel gruntowych pod katastralnemi liczbami 636. 637. 638. 639. 640 i 641, domu mieszkalnego i budynków gospodarczych składającej się, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Oziasza Hirsza Reissa dla zaspokojenia jego należytości 265 zł. z odsetkami po 12 % od dnia 6 maja 1879 i kosztami egzekucyjnemi w ilości 5 zł. 67 ct., która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej ceny szacunkowej lub w tej cenie przynajmniej, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Akt zastawnego opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w registraturze tutejszej.

Łopatyn dnia 23 lipca 1880.

(8239 3—3) **Edykt.**

L. 5805. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 23 grudnia 1880 i 27 stycznia 1881 wyżej lub za cenę szacunkową i dnia 3 marca 1881 nawet niżej tej ceny, licytacya realności l 122 w Gródku jak Dom. II pag. 445 n. 5 haer Jędrzeja i Elżbiety Rosołowskich własnej, na rzecz Juliana Sorówki pto. 70 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 965 zł. 15 ct.

Wadyum 96 zł. 50 ct.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 28 września 1880.

(8240 3—3) **Edykt.**

L. 4468 Dnia 17 stycznia, 14 lutego i 14 marca 1881 o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego l. 7 w Leluchowie do masy leżącej po Misku Barnie należącego, na zaspokojenie pretensyi Jakóba Wohlstättera w kwocie 40 zł.

Cena szacunkowa 290 zł.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica 17 listopada 1880.

(8241 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 894. W dniach 14 lutego, 8 marca i 4 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 345 w Łopatynie położonej, dłużniczki Beili Pechnerowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Stanisława Muszyńskiego na zaspokojenie sumy 157 zł. 37 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową, lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 145.

Wadyum 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn 10 lipca 1880.

(8186 3—3) **Edykt.**

L 29092. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, że w celu ściągnięcia należytości c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku we Lwowie w kwotach 483 zł. i 8916 zł. 63 ct. z pn. sprzedaną będzie przymusowo w tut. c. k. sądzie realności pod l. 96 dz. I. w Krakowie położona, dłużnika Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego własna, w trzech terminach dnia 10 stycznia, dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21 000 zł. w. a.

2) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10/100 ceny wywołania 21000 zł. t. j. sumę 2100 zł. bądź w gotówce bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galic. akcyjn. banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

3) Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 14 marca 1881 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przzstępujących uważani będą. O tem zawiadamia się obie strony, wierzycieli wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, masę nieobjętą Maryi Kurdwanowskiej tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 1go listopada 1880 prawo zastawu na realności l. 96 dz. I. w Krakowie nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza wcześnie doręczona być nie mogła do rąk ustanowionego już t. s. uchwałą z dnia 14 listopada 1879 l. 26979 w tej sprawie kuratora w osobie adw. dr. Lisowskiego z substytucyą adw. dr. Trojnalskiego w Krakowie i przez edykta.

Kraków dnia 12 listopada 1880.

(8266 3—3) **Edykt.**

L. 5604. Dnia 24 stycznia, 7 i 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 27 w Radwanowicach położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużników Maryanny i Bartłomieja Zwolińskich własnej.

Wadyum wynosi 35 zł., zaś cena wywołania 350 zł.

Krzeszowice 27 października 1880.

(8242 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1023. C. k. sąd powiatowy w Łopatynie przedsięweźmie w dniach 30 grudnia 1880, 20 stycznia 1881 i 10 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności gruntowej Wolfa Prewellera własnej w Smarzowie położonej pod konskr. l. 142 rep. l 51 i pola pod parcell Nr. 893 i 896 tamże położonego tegoż dłużnika własnego na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego dla zaspokojenia summy 333 złr. 80 ct. z większej sumy 500 złr. pochodzącej z procentami i kosztami egzekucyjnemi

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta i pole będą sprzedane tylko powyżej ceny szacunkowej na 1000 złr. ustanowionej, przy trzecim zaś terminie zostanie sprzedaną za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Łopatyn dnia 10 kwietnia 1880.

(8185 3—3) **Konkurs.**

L. 18470. Przy sądzie powiatowym w Bochni opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 120 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową. Podania o tę lub inną, przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. pp. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 10 grudnia 1880 r. do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

C. k. sąd krajowy wyższy.

Kraków 24 listopada 1880.

(8351 1—3) **Edykt.**

L: 8517. Dnia 25 stycznia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l k. 311 wilkowej wykazem hipotecznym 311 objętej Józefa Piechowicza własnej, na rzecz zakładu kredytowego włośc. we Lwowie, celem zaspokojenia 274 zł. 52 ct.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 11 listopada 1880.

(8356 1—3) **Edykt.**

L. 11114. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw Tomaszowi Pałkowskiemu o 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l, k. 725 w Kołomyi w terminach 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim terminie też niżej ceny szacunkowej.

Cena ta wynosi 649 zł. 7 ct. w. a.

Zakład 65 zł.

O czem się uwiadamia wszystkich tych wierzecieli, którzyby po dniu 8 maja 1879 na sprzedać się mającą realność uzyskali prawo zastawu, lub którymby uchwała licytacyę dozwolająca z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła z tem, że ustanowiowiono im kuratorem adw. Dr. Maramorosza z substytucyą adw. Dr. Rascha.

Kołomya 11 listopada 1880.

(8357 1—3) **Edykt.**

L. 5408. Dnia 25 stycznia, 22 lutego i 29 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 35 w Przyborowiu Wiktoryi Książek własnej, na rzecz Mojżesza Krautera, celem zaspokojenia 30 zł.

Cena szacunkowa 739 zł. 30 ct.

Wadyum 74 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 19 sierpnia 1880

(8358 1—3) **Edykt.**

L. 7869 Dnia 25 stycznia, 22 lutego i 29 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbedzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 284 w Czchowie Szczepana i Katarzyny Żołnów własnej, na rzecz Józefa Janickiego, celem zaspokojenia 34 zł.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 24 listopada 1880.

(8359 1—3) **Edykt.**

L. 5464 Dnia 25 stycznia, 22 lutego i 29 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 59/162 w Maszkienicach, wykazem hipotecznym 162 objętej Wojciecha i Małgorzaty Zielińskich własnej na rzecz Mojrzesza Krautera, celem zaspokojenia 25 złr.

Cena szacunkowa 150.

Wadyum 14 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 18 października 1880.

(8372 1—3) **Edykt.**

L. 42644 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Juliusza i Idy małżonków Dębickich w kwocie 3200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 10 lutego 1881 i na dniu 17 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w drodze publicznej licytacyi przymusowa sprzedaż realności pod l. 469¼ we Lwowie położonej, małoletnich spadkobierców Kazimierza Mehlema mianowicie: Wandy, Jadwigi, Eugenii, Maryi i Gabryeli Mehlemów własnej ciało tabularne stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 24233 zł. 74 ct.

Wadyum 2424 zł. a. w.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O czem się wszystkich interesowanych, mianowicie zaś wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 17 lipca 1880 jako dniu wystawienia wyciągu hipot. z prawami swojemi względem powyż wymienionej realności do tabuli weszli, lub którymby bądź uchwała niniejsza, bądź też którakolwiek późniejsza w tym przedmiocie wydać się mająca uchwała z jakiegobądź powodu wcale lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła do rąk kuratora, równocześnie w osobie adw. dr. Skowrońskiego ze substytucyą adw. dr. Skałkowskiego ustanowionego jakoteż niniejszym edyktem.

Lwów dnia 27 listopada 1880.

(8325 1—3) **Edykt.**

L. 4822. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 4 lutego, dnia 4 marca i dnia 29 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 39/5 w Koniowie, ciała tabularnego nie stanowiącej Marcina i Justyny Salzenberg własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 700 zł. w. a. wadyum 70 zł.

Reszta warunków służy do przeglądu w tutejszym sądzie.

Przy pierwszych dwóch terminacch realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Starasól 25 października 1880.

(8391 1—3) **Obwieszczenie.**

L 10565. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 10 stycznia, 14 lutego, i 14 marca 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 383 w Barcach położonej, ciało hipoteczne wykazem l. p. 535 gminy katastralnej Nisko objęte z wyjątkiem parceli gruntowej l. 1479 zwanej „Orłówka“.

Zakład wynosi 54 zł. a warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 26 listopada 1880.

(8392 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10829. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 24 stycznia, 28 lutego, i 4 kwietnia 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 67 w Łętowni położonej, spadkobierców ś. p. Antoniego Porady własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Zakład wynosi 65 zł. w. a warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 2 grudnia 1880.

(8394 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11359. W dniach 10 stycznia, 15 lutego, i 15 marca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w wykazie hip. 39 w gminie Bojaniec wykazanej dłużniczki Oryszki Michal własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Abrahama Pass na zaspokojenie sumy 36 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 162 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 1 listopada 1880.

(8396 1—3) **Edykt.**

L. 51463. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Paweł Rucki przeciw Kazimierzowi Kraczewskiemu pod dniem 15 listopada 1880 l. 51463 pozew wniósł, w skutek czego, ponieważ miejsce pobytu pozwanego Kazimierza Kraczewskiego nie jest wiadomem, mianował c. k. sąd krajowy do zastępowania go na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego adwokata Dra Krówczyńskiego z zastępstwem adw Dra Gajewskiego, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał

Lwów dnia 20 listopada 1880.

(8393 1—3) **Edykt.**

L. 8631. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie uznał Franka Rosołowskiego marnotrawcą i ustanowił dlań kuratorem Jędrzeja Rosołowskiego.

Rohatyn dnia 30 listopada 1880.

(8353 1—3) **Edykt.**

L. 28013. C k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 450 zł. z pn. i sumy 1104 zł. z pn odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 18 dz VII (l. 16 gm. VI) w Krakowie położonej, „Hotelem londyńskim“ zwanej przedtem wedle ks. gł. gm. VI vol. nov. 1 pag. 454 n. 22 haer. Magdaleny Paulany, a obecnie wedle ks. gł. gm. VI. Stradom vol. nov. 1 pag. 456 n. 24 haer. Karols Graupego własnej, w dwóch terminach a to 3 marca i 8 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym w Krakowie za lub wyżej ceny szacunkowej 53,071 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 15 października 1880 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała niniejsza na czasie lub w ogóle doręczoną być nie mogła ustanawia kuratorem ad actum adw. Dr. Pieniążka a jego zastępcą adwokata Dr. Retingera.

Kraków dnia 5 listopada 1880.

(8380 1—3) **Edykt**

L. 4025 C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje niniejszem do wiadomości, że ks Jan Ignacy Mikołaj 3 im. Gradowski pleban w Nowejgórze zmarł 20 marca 1877 z pozostawieniem pisemnego kadycyllu.

Gdy tutejszemu sądowi jego krewni jako dziedzice z ustawy co do życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto wzywa się tychże, by się w przeciągu jednego roku do spadku tego zgłosili pod rygorem prawnym, przyczem się zauważa, że majątek spadkowy zapisami spadkowcy zupełnie został wyczerpnięty.

Kuratorem dla tychże krewnych ustanowiono p. Wojciecha Gieleckiego z Krzeszowic. C k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 24 listopada 1880.

(8379 1—3) **Edykt.**

L. 22620. Dnia 24 stycznia, 28 lutego i 4 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 1/3 częśai z połowy realności pod l. k. 52 na Liszniańskiem w Drohobyczu, Katarzyny Czepielowej wedle ks. Lisznia Tom. II pag. 505 n. 10 haer. własnej, w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Reizesa przeciw tejże pto. 100 zł. z pn.

Cena wywołania 286 zł. w a.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków licytacyjnych można w t. s. registraturze przejrzeć.

Drochobycz 30 października 1880.

(8383 1—3) **Edykt.**

L. 29719. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Chaję z Wetzsteinów Stielową i Chaima Infelda, że na dniu 30 stycznia 1880 zmarła w Krakowie Gitla Wetzstein bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia matka Chai Stielowej, a babka Chaima Infelda.

Wzywa się przeto Chaję Stielową i Chaima Infelda, ażeby się w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosili i deklaracyę do spadku po Gitli Wetzstein wnieśli. inaczej bowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie,

Kraków 19 listopada 1880.

(8386 1—3) **Edykt.**

L. 10576. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jakóba A. Ambos z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Majera Herscha Holzsägera pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 500 zł. w. a., że kuratorem dla niego adwokat Dr. Ornstein z zastępstwem przez adwokata Dr. Weisssteina ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 4 grudnia 1880.

(8375 1—2) **Ogłoszenie licytacyi.**

Wskutek sprzedaży 2994 do użycia, 1129 do użycia, lecz po małej reparacyi, wzoru z r. 1864 z ciągnionemi lufami dla konnicy przeznaczonych pistoletów, dla których jako rekwizyta 448 kulociągów, 3541 stempli żelaznych, 1222 kluczy do pistonów, 4123 żelazek i 1751 sztuk wycieradeł należą, dalej 780·3 kg. kutej i lanej i 502·7 kg. starej z luf karabinowych stali, odbędzie się w dniu 27 grudnia 1880 w zbrojowni artyleryi (zwanej „Zeughaus“) Podwale nr. 13 licytacya.

Licytanci mający chęć nabyć powyż wymienione przedmioty, mogą bliższe warunki licytacyi przejrzeć w tejże zbrojowni lub w nr. 285 „Gazety Lwowskiej“ z dnia 11 grudnia 1880.

(8384) **Obwieszczenie.**

L. 2046/pr. W celu zabezpieczenia dostarczania chleba potraw i innych artykułów żywności dla więźniów c. k. sądu obwodowego i miejsko delegowanego w Przemyślu na rok 1881 a ewentualnie i na rok 1882 i 1883 rozpisuje się ponowną licytacyę na dzien 20 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi prezydyalnej c. k. sądu obwodowego w Przemyślu odbyć się mającą:

Ceny wywołania są następujące

porcya strawy ciepłej dla zdrowych 7 ct.

porcya chleba razowego 840 gramów $7^{50}/_{100}$ ct.

Strawy szpitalnej

próżna dyeta	7 ct.
cała dyeta	9 ct.
¼ porcya	12 ct.
⅓ porcya	15 ct.
½ porcya	19 ct.
cała porcya	20 ct.

Osobne dodatki

0.35 litra klejeku jęczmiennego	$3^{50}/_{100}$ ct
0.35 litra słodkiego mleka . .	2 ct.
0 35 litra piwa	$1^{25}/_{100}$ ct.
1 litr wódki	25 ct.
0.2 litra wina stołowego . .	3 ct.
100 kilogram. słodu jęczmiennego	8 złr.
1 litr kwaśnej kapusty . .	1 ct.
1 kilogram suszonych śliwek	25 ct.
1 litr octu winnego	3 ct.

Wadyum wynosi 2000 złr. w gotówce lub w papierach wartościowych według kursu w „Gazecie Lwowskiej“ notowanego. Oferty pisemne opieczętowane, marką na 50 ct. i w wadyum opatrzone wszystkie powyższe artykuły obejmujące mogą być wniesione w dniu licytacyi do godziny 6 po południu.

Bliższe warunki licytacyjne są w kancelaryi prezydyalnej do przejrzenia

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 9 grudnia 1880.

(8402) **Ogłoszenie.**

L. 110. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone u niej zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin Gruszów i Bojanczyce.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 20 grudnia 1880.

Dobczyce dnia 11 grudnia 1880.

(8382) **Ogłoszenie.**

7343. Komisya hipoteczna c. k sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że arkusze posiadania gminy Wojskie do 16 grudnia 1880 w registraturze sądowej złożone są.

Do zarzutów wyznacza się termin na dzień 17 grudnia 1880.

Sanok dnia 9 grudnia 1880.

(8433) L. 28 604.

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia pobora podatku konsumcyjnego od mięsa na lata 1881, 1882 i 1883 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi publiczna licytacya jak następuje.

Liczba porządk.	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania złr.	Cena wywołania ct.	Licytacya odbędzie się dnia
1.	Delatyn z 27 miejscowośc.	Mięso	III	2560	—	20 grudnia 1880 przed południem
2	Kossów - Pistyń z 25 miejscowośc.	„	III.	3512	—	20 grudnia 1880 po południu.
3	Krzywcze Korolówka z 28 miejscowośc.	„	III.	1930	—	21 grudnia 1880 przed południem
4	Skała z 9 miejscowośc.	„	III.	2106	—	21 grudnia 1880 po południu.
5.	Sniatyn z 28 miejscowośc.	„	II Sniatyn miasto reszta III.	7178	—	23 grudnia 1880 przed południem
6.	Kołomya, Jabłonów, Peczeniżyn, Gwoździec i Zabłotów z 97 miejscowościami.	„	II Kołomya miasto reszta III.	22000	—	22 grudnia 1880 po południu.

Bliższe warunki przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu

Kołomya 10go grudnia 1880.

(8199 3—3) **Edykt.**

L. 52653. C. k. sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w masie kridorowej Smuela Jakóba Reissa, wskutek odbytego dnia 22 listopada 1880 wyboru p. Maurycy Bardach, zarządcą tejże masy, zaś p. Maurycy Rothmann zastępcą zarządcy zamianowanym został.

Lwów dnia 27 listopada 1880.

(8255 2—3) L. 696.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs do końca grudnia 1880 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze technologii chemicznej w tutejszej c. k. Szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 złr. w. a., będzie nadana przez kolegium Profesorów na czas od dnia mianowania po koniec września 1882.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do kolegium Profesorów c. k. szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. szkoły Politechnicznej.

We Lwowie dnia 30 listopada 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 6302. (8280 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 23.107 zł. 53 ct. 1958 zł. 49 ct. i 47.217 zł. 4 ct. listami zastawnemi, z większych sum 25.000 zł. 2000 zł. i 47.700 zł. w. a. na hipotekę dóbr Żulin, części dóbr Lubienie tom. 33 pag. 259 i Rozburcze II i III część w powiecie Stryjskim położonych Leizora Gartenberg własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1879 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 24 listopada 1880.

L. 6294. (8279 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 3949 zł. 78 ct. i 7960 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 4900 zł. i 8000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Załuże w powiecie Dąbrowskim położonych Antoniny Celnerowej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielce tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, azeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 24 listopada 1880.

(8349) L. 1321.

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy brzeżański w myśl §. 30 ust. o repr. pow. ogłasza niniejszem, że budżet Rady powiatowej brzeżańskiej na rok 1881 począwszy od dnia 5go grudnia b. r. złożony w kancelaryi Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie, jak również rachunki kasy Rady powiatowej za rok ubiegły.

Z Wydziału Rady powiatowej

Brzeżany dnia 4go grudnia 1880.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera